

Zawieszeni za działki pod CPK. PiS chce samo wyjaśnić sprawę **strona 7**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Udar mózgu zdarza się u coraz młodszych osób. Znajomość objawów obowiązkowa, bo liczy się każda minuta, by ratować zdrowie i życie! **strona 9**

STRONA
ZDROWIA

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Środa
29.10.2025

Nr 252 (14 922)

www.echodnia.eu
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Odnowią pomnik
w miejscu bitwy
oddziału majora
Hubala
strona 2

W Skaryszewie
kierowca gnał 115
kilometrów na godzinę
strona 3

W Grabowie uczcili
pamięć żołnierzy
poległych w I wojnie
światowej
strona 3

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



9 770137 902034

44



FOT. PIOTR POLAK/PAP

SPORT

Maurides Junior zdobył bramkę dla Radomiaka w meczu z Wisłą Płock **strona 16**

Nowi policjanci ślubowali w Radomiu

W poniedziałek, 27 października odbyło się ślubowanie nowych policjantów Garnizonu Mazowieckiego w Radomiu. 60 funkcjonariuszy złożyło przysięgę. **strona 5**

**Wszystkich
Świątych 2025**
w Radomiu. Będą
zmiany w kursowaniu
autobusów miejskich
strona 4

**Andrzej
Jagodziński,**
światowej sławy
muzyk zagrał
w Garbatce-Letnisku
strona 6

INWESTYCJE BĘDZIE POSTERUNEK W IŁŻY I KOMENDA W KOZIENICACH

35 milionów złotych dla Straży Pożarnej

Antoni Sokołowski
Region

Ruszy dawno planowana budowa siedziby Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach. Będzie też posterunek strażacki w Iłży. O wsparciu finansowym na te inwestycje poinformował poseł Konrad Fryszak.

W poniedziałek 27 października, w siedzibie Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu mówiono o planie modernizacji służb podległych Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. W konferencji wzięli udział: poseł Konrad Fryszak, burmistrz Iłży Marek Łuszczek, Radny Rady Miejskiej w Kozienicach Tomasz Treła, starszy brygadier Maciej Bieńczyk, Zastępca Ma-

zowieckiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, starszy brygadier Łukasz Szymański, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu oraz brygadier Kamil Bieńkowski, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach.

Omówiono między innymi budowę nowych placówek Państwowej Straży Pożarnej. Dobra wiadomość jest taka, że na planowane inwestycje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przeznaczy prawie 35 milionów złotych. Fundusze zostaną przeznaczone na budowę komendy Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach oraz posterunku Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu z siedzibą w Iłży.

- Posterunek Państwowej Straży Pożarnej w Iłży jest niezwykle po-

trzebny i czekaliśmy na to bardzo długo. Mamy przyjęty plan modernizacji i ten posterunek powstanie - mówił poseł Konrad Fryszak.

- Z kolei 24 miliony złotych zostaną przeznaczone na budowę Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach. Ta budowa już zaczęła się kilka lat temu, ale na razie teren jest tylko ogrodzony. Sama inwestycja będzie realizowana w latach 2026 - 2029 - dodał poseł.

Jak mówił burmistrz Iłży Marek Łuszczek, by powstał posterunek strażacki w Iłży, na razie trzeba będzie przyjąć plan finansowy na rok 2026, gdzie miasto sfinansuje projekt techniczno-budowlany posterunku. Rada Miasta musi także przekazać działkę pod inwestycję. Prawdopodobnie w 2027 roku będzie można przystąpić do rozpoczęcia budowy. ©



FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Poseł Konrad Fryszak poinformował o wsparciu na budowę siedzib strażackich w Iłży i Kozienicach.

Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

Leszek
Waligóra
publicysta



JAK POLACY POKOCHALI SURVIVAL

Nóż z ząbkami, taki z Rambo, musi być. Potem będziemy robić sidła na króliki, polować na jelenie, a weganie będą jeść korzonki. Wszyscy spotkamy się w lesie i tak przetrwamy zimę, nieprawdaż? Ot, sztuka przetrwania, podparta plecakami ucieczkowymi i wiedzą z filmów przyrodniczych. Polacy rzucili się na zakupy sprzętów survivalowych, których ceny wystrzeliły w górę. A wiecie, że nie trzeba wojny, żebyśmy mieli problem? Bo wyobraźcie sobie, że padnie prąd. Nie na godzinę, dwie czy nawet na dzień. Na tydzień. Albo miesiąc. To nie musi być wielki blackout. Wystarczy większa wichura, pożar rozdzielni czy niezapłacony rachunek. I co się stanie? Brak prądu w jednym mieszkaniu to niewielki problem. Ale w całej dzielnicy czy miejscowości? Najpierw wyjdzie wszystko z lodówki. Ile macie w domu jedzenia, które przetrwa w stanie niezamrożonym? Kupicie w sklepie na rogu? Przecież w sklepie na rogu też nie ma prądu! Zamrażarki popłyną. Chipsy i kaszę ludzie wykupią na pniu. Ale potem - woda,

gdzie woda?! Jak długo będą działać wodociągi bez prądu? A ogrzewanie? Piece są na gaz, ale w zamkniętych komorach spalania płomyki i sterowanie potrzebują prądu. I tak cała układanka dostaje w łeb. Potrzebne są rozsądne władze, które zawczasu zapewnią w takich sytuacjach jakieś warunki. Na tyle sensowne, żeby ludzie w czasie klęsk żywiołowych nie umierali z głodu i zimna. Natomiast nikt nie wyrusza wtedy na samotną podróż do lasu. Bo? Bo większość z nas nie przetrwałaby tam kilku dni, bez zapasu konserw, śpiwora, namiotu i odzieży kupionej za grube pieniądze w sklepie sportowym. Zwyczajnie, nie umiemy. Plecak przetrwania to nie jest zła rzecz, ale zanim przygotujemy się na najgorsze, zobaczmy, czy jesteśmy przygotowani na drobne niedogodności. Na przykład: czy mamy zatankowane auto, dokumenty w jednym miejscu, nieco gotówki, zapas jedzenia większy niż na kolację. I czy umiemy zadbać nie tylko o siebie, ale i o sąsiadów. Bo rzeczywistość, w odróżnieniu od filmów, pokazuje: w kupie jednak łatwiej przetrwać.

● Nikt nie zwracał uwagi na właściciela małej drukarni w zachodnim Londynie. Do czasu... „Brutus”, czyli szpiegowskie ścieżki Romana Czerniawskiego.

Zamów prenumeratę

Echo Dnia ☎ 41 375 72 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

Odnowią pomnik w miejscu bitwy oddziału Hubala

Antoni Sokołowski
Gmina Przysucha

Miejsce zwycięskiego boju oddziału majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala” w Hucisku będzie gruntownie odnowione.

Dzięki staraniom Urzędu Gminy i Miasta, w tym burmistrza Adama Pałgana, Ministerstwo Obrony Narodowej przyznało dofinansowanie dla Gminy i Miasta Przysucha na odrestaurowanie tego historycznego miejsca.

Dostali dotację

Po organizacji w Hucisku w marcu tego roku uroczystych obchodów 85 rocznicy zwycięskiego boju majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”, burmistrz Przysuchy Adam Pałgan zadeklarował, że podejmie starania o to, aby to szczególne miejsce już corocznie łączyło mieszkańców w duchu pamięci oraz patriotyzmu, gdzie lokalna wspólnota została połączona dramatyczną, ale także wielką historią.

Starania przyniosły pozytywny efekt, bo Przysucha otrzymała 73 800 złotych dotacji z Ministerstwa Obrony Narodowej na odnowę miejsca pamięci. Z kolei cała inwestycja ma kosztować około 100 000 złotych.

Dzięki pozyskanym funduszom w Hucisku będzie przeprowadzona kompleksowa re-



FOT. FACEBOOK/ADAM PAŁGAN

Miejsce bitwy oddziału majora Hubala pod Huciskiem w Lasach Przysuskich zostanie odrestaurowane.

nowację istniejącego pomnika upamiętniającego „Hubala” i oddział legendarnego dowódcy. Będą także wykonane nowe tablice, rekonstrukcję brakujących elementów rzeźbiarskich, oraz zagospodarowanie terenu wokół pomnika, w tym prace ziemne, utwardzenie podłoża kruszywem i ułożenie kostki jedynie z przodu pomnika.

Po przeprowadzonych przez pracowników Przysuskiej Służby Komunalnej pracach porządkowych w okresie letnim i jesiennym, miejsce pamięci już dziś wygląda zupeł-

nie inaczej. Wspólnie z mieszkańcami Huciska i okolicznych sołectw gmina zabiega o to, aby miejsce pamięci godnie wyeksponować, zachowując jego wyjątkowość, czytelność przekazu historycznego, wartości i oddając należyty szacunek. Realizacja zadania będzie przeprowadzona jeszcze w tym roku.

Krwawa bitwa

85 lat temu okupacyjne władze niemieckie zwróciły uwagę na oddział majora Hubala i podjęli działania wymierzone przeciwko polskiemu żołnierzom. 30 marca 1940 roku siły niemieckie przystąpiły do ataku na wsie Stefanków, Skłoby i Hucisko. Niemcy zaatakowali około godziny 11.00. Hubalczyki otworzyli ogień, który spowodował zamieszanie w niemieckich szeregach. Hubal wysłał na lewe skrzydło patrol konny, polecając mu obejść Niemców od tyłu. Ten manewr spowodował zamieszanie u Niemców. Następnie kawalerzyści rozbili kolumnę samochodów. Odgłosy toczącej się na tyłach walki wywołały zamieszanie w niemieckich szeregach. Bój trwał ponad dwie godziny. Pokonany niemiecki batalion wycofał się w kierunku Chlewisk.

Na polu bitwy padło około 100 zabitych i rannych hitlerowców. Poległo też 11 polskich żołnierzy Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego. Wieczorem 30 marca polscy żołnierze opuścili Hucisko i następnego ranka zjawili się w Szałasie.

W odwecie za doznane niepowodzenia Niemcy przeprowadzili zakrojoną na szeroką skalę akcję pacyfikacyjną, wymierzoną we wsie, w których pobliżu operowali „hubalczyki”. Między 30 marca a 11 kwietnia 1940 roku różnymi formami represji dotkniętych zostało 31 miejscowości. Cztery wsie doszczętnie spalono, a w piętej zniszczono większą część zabudowy. Niemcy zamordowali łącznie 712 osób cywilnych, w tym dwie kobiety i sześć dzieci. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Czwartek	
Dzień	Noc	Dzień	Noc
13°C	6°C	15°C	4°C
Barometr 1011 hPa		Piątek	
Wiatr pld.-zach. 17 km/h			
Biomet niekorzystny		Dzień	Noc
		14°C	7°C
		Sobota	
		Dzień	Noc
		15°C	8°C

Uwaga: zachmurzenie duże i umiarkowane, raczej bez opadów

29 PAŹDZIERNIKA 2025

Dziś 302. dzień roku
Do sylwestra pozostało 63 dni.

Wschód słońca
o godzinie 6.26, zachód
o godzinie 16.12.

Dzień będzie trwać 9 godzin i 46 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2025 roku dnia (21 czerwca) o 7 godzin i 1 minutę i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 2 godziny i 4 minuty.

Imieniny dziś obchodzą:
Dalia, Euzebia, Felicjan, Narcyz, Wioleta, Zenobiusz.

KALENDARIUM

1938

Ciało Dionizego Czachowskiego ekshumowano z cmentarza w Bukównie, w gminie Radzanów.

1944

W bitwie pod Chotczą grupa partyzantów Armii Ludowej i Batalionów Chłopskich przeszła przez linie niemieckie i połączyła z oddziałami Ludowego Wojska Polskiego.



FOT. MUZEUM WSI RADOMSKIE/FB

2020

Zmarł Tadeusz Jedynak (na zdjęciu), wybitny skrzypek ludowy z regionu radomskiego. Miał 97 lat. Pochodził z Przysławowic Małych.

2012

W kozienickiej elektrowni wbito pierwszą łopatę w miejscu budowy nowego bloku energetycznego numer 11, największego bloku opalanego węglem w Europie.

2021

Społeczność Publicznej Szkoły Podstawowej numer 17 w Radomiu świętowała 100-lecie istnienia placówki i nadanie jej imienia Jana Kochanowskiego.

nasz REGION

KRÓTKO

SKARYSZEW

Gnał 115 kilometrów na godzinę

W Skaryszewie policjanci z drogówki zatrzymali kierowcę, który jechał w mieście z prędkością 115 kilometrów na godzinę.

Jak informuje Justyna Jaśkiewicz z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, w sobotę, 25 października policjanci pełniący służbę na terenie gminy Skaryszew kontrolowali prędkość na ulicy Słowackiego. Ich uwagę zwróciło BMW, którego kierowca przekroczył dozwoloną w tym miejscu prędkość. Jechał z prędkością 115 kilometrów

na godzinę przy graniczeniu do „50”.

- Mundurowi zatrzymali pojazd do kontroli, a za popełnione wykroczenie nałożyli na 30-letniego kierowcę mandat karny w wysokości 2000 złotych, a na jego konto dodatkowo trafiło 14 punktów karnych. Mężczyzna stracił też prawo jazdy na 3 miesiące w związku z przekroczeniem prędkości o ponad 50 kilometrów na godzinę w obszarze zabudowanym - mówi Justyna Jaśkiewicz.

IK

GRÓJEC

Uderzył w barierę na trasie S7



FOT. OSP GRÓJEC

W poniedziałek, 27 października, o godzinie 23.57, na obwodnicy Grójca, w ciągu ekspresowej trasy S7, samochód BMW uderzył w barierkę zabezpieczającą między pasami ruchu. Jechało nim dwóch Litwinów. Nikomu nic się nie stało. Kierowca był trzeźwy.

JP

GINA STROMIEC

Znaleźli niewybuchy z II wojny

W poniedziałek, 27 października rano dyżurny białobrzezkiej komendy otrzymał zgłoszenie o znalezionych niewybuchach w lesie w okolicy miejscowości Grabowy Las. Znalazł je strażnik leśny.

Mundurowi z posterunku policji w Stromcu zabezpieczyli miejsce, a policyjni pirotechnicy potwierdzili, że znalezione to prawdopodobnie po-

ciski moździerzowe z czasów II wojny światowej. O sytuacji poinformowano wojskowy patrol saperów, który przybył na miejsce i przejął niebezpieczne przedmioty w celu ich neutralizacji. Niewybuchy znajdowały się w pewnej odległości od zabudowań mieszkalnych, dzięki czemu nie była konieczna ewakuacja.

JP

RADOM

Rockowo przy świecach

W poniedziałek, 3 listopada o godzinie 19.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się koncert „ROCK przy świecach”. Usłyszymy największe hity rockowe. Bilety na kupbilecik.pl. PAT

RADOM

Stand-up Daniela Midasa

W czwartek 30 października w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej wystąpi znany stand-uper Daniel Midas z nowym programem. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. SW



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny

Dziś na państwa telefony czeka Izabela Kozakiewicz. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 056. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

W Grabowie uczcili pamięć żołnierzy z I wojny światowej

Oprac. Wojciech Szczepański
Grabów nad Pilicą

W sobotę w Grabowie nad Pilicą, odbyły się obchody 111 rocznicy walk o twierdzę Iwanogród (obecny Dęblin) i dziesiątej rocznicy reaktywacji działalności Polskiego Czarnego Krzyża.

W sobotę 25 października, w Grabowie nad Pilicą, miała miejsce uroczystość związana z 111 rocznicą walk z 1914 roku o twierdzę Iwanogród - Dęblin, toczonych na terenie Ziemi Kozienickiej oraz dziesiątą rocznicą reaktywacji działalności Polskiego Czarnego Krzyża. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowcy, społecznicy i rekonstruktorzy.

Uroczystości rozpoczęły się przemarszem na cmentarz wojenny w Grabowie, gdzie odczytano apel pamięci oraz złożono wieńce i zapalono znicze.

Grabowski cmentarz jest miejscem pochówku żołnierzy armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej, poległych i pochowanych w latach 1914 - 1915, walczących w bitwie o Iwanogród (dawna nazwa Dęblina). Uczestniczyli oni w operacji „warszawsko - dęblńskiej”, krwawych bojach pierwszej wojny światowej, toczonych w centrum dawnych ziem Królestwa Polskiego.

W walkach tych, toczonych 25 i 26 października 1914 roku



FOT. PAWEŁ ŁUK-MURAWSKI / FACEBOOK

Na cmentarzu wojennym w Grabowie odczytano apel pamięci oraz złożono wieńce i zapalono znicze.

w okolicy Grabowa, ówczesny pułkownik Józef Dowbor-Muśnicki, rozgromił siły niemieckie i austro-węgierskie. Szacuje się, że na tym cmentarzu pochowano ponad półtora tysiąca żołnierzy. Znajduje się tam również obelisk poświęcony poległym i grabowianom, którzy walczyli w wojnie polsko - bolszewickiej w latach 1918 - 1920.

Niedaleko Radomia, na obszarze obwiedzionym rzekami Wisły i Pilicy, w latach 1914 - 1915, toczyły się ciężkie walki pomiędzy armiami Niemiec, Austro-Węgier a armią rosyjską.

Obecnie ten teren podlega pod powiat kozienicki, gdzie znajduje się ponad piętnaście cmentarzy i zbiorowych mogił żołnierskich. Niektóre po ponad stu latach uległy zniszczeniu i zapomnieniu, jednak

większość pomimo różnych kolei losu, dotrwała do naszych czasów. Najlepiej zostały zachowane nekropolie w Augustowie, Grabowie i Świerżach Górnych, które w pisane są do wojewódzkiego rejestru zabytków. Na terenie tym walczyli również polscy legionści, uczestniczący w bitwie pod Łaskami.

Obecnie o zachowanie tych nekropoli dbają członkowie Polskiego Czarnego Krzyża. Warto przypomnieć, że w okresie II Rzeczypospolitej działały: Polski Czerwony Krzyż - do spraw humanitaryzmu i opieki medycznej, Polski Biały Krzyż - zajmujący się opieką nad wdowami i weteranami wojennymi oraz wspomniany Polski Żałobny Krzyż. Jego kontynuatorem, są członkowie

wspomnianego Polskiego Czarnego Krzyża - Stowarzyszenia Pamięci, Historii, Kultury i Rozwoju. Reaktywacja tej organizacji nastąpiła dziesięć lat temu, z inicjatywy miejscowego regionalisty i opiekuna zabytków Łukasza Karola Uliaszka.

Podczas sobotniej uroczystości, odbył się też wykład na temat cmentarzy wojennych położonych na ziemi kozienickiej oraz wspomnienie o generale Józefie Dowbór Muśnickim. Walczył on pod Grabowem w szeregach armii Cesarstwa Rosyjskiego w stopniu pułkownika. Później w 1919 roku, już jako generał był on dowódcą Powstania Wielkopolskiego i jednym z twórców odradzającego się wojska polskiego.

Kończącą częścią uroczystości było wręczenie odznaczeń i wyróżnień, przyznanych przez profesora Łukasza Karola Uliaszka, prezydenta Polskiego Czarnego Krzyża, w dziesięciolecie działalności. W uroczystościach uczestniczyły delegacje z Poznania, Dęblina, Kielce i Białej Podlaskiej oraz rekonstruktorzy policyjni w Radomiu. Tytułem „Ambasadora Polskiego Czarnego Krzyża”, zastał uhonorowany, znany w Radomiu propagator historii, Paweł Łuk-Murawski, komendant Grupy Rekonstrukcji Historycznej Policji Państwowej.

©©

Blisko milion złotych inwestycje w Warce

Aleksandra Majchrzak
Warka

Gmina Warka pozyskała 945 476 złotych na zwiększenie bezpieczeństwa dostaw wody i wzmocnienie lokalnej infrastruktury krytycznej.

Największa kwota - 789 628 złotych, zostanie przeznaczona na montaż instalacji fotowoltaicznych z magazynami energii przy stacjach uzdatniania wody w: Warce, Bończy, Gośniewicach, Dębnowoli, Piasecznie, Pilicy i Nowej Wsi.

Dzięki niezależnym źródłom zasilania obiekty będą mogły działać nawet podczas długotrwałych przerw w dostawie prądu, zapewniając mieszkańcom ciągłość dostaw wody pitnej. To rozwiązanie nie tylko zwiększy bezpieczeństwo, ale też zmniejszy koszty eksploatacji oraz emisję dwutlenku węgla.

Druga część projektu, o wartości 155 848 złotych, obejmuje szkolenia z zakresu ochrony ludności, obrony cywilnej oraz kwalifikowanej pierwszej pomocy. Celem jest podniesienie

kompetencji służb i lepsze przygotowanie ich do reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych, od awarii infrastruktury po klęski żywiołowe.

Jak podkreśla samorząd, zapewnienie bezpieczeństwa wodnego to ważny element funkcjonowania gminy. Inwestycje w niezależne źródła energii to realna ochrona przed skutkami wicher, awarii sieci czy długotrwałych przerw w dostawach prądu.

Projekt stanowi część szerszej strategii modernizacji infrastruktury krytycznej

w Warce i wpisuje się w lokalną transformację energetyczną, realizowaną między innymi przez Spółdzielnię Energetyczną.

Władze gminy dziękują wojewodzie mazowieckiemu Mariuszowi Frankowskiemu, wicewojewodzie Patrykowi Fajdkowi oraz kierownikowi Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Rafałowi Molde za wsparcie i współpracę przy przedsięwzięciu, które jak podkreślają, ma ogromne znaczenie dla mieszkańców Warki.

©©

RADOM

Pop Opera - Od Opery do Musicalu. Będą światowe hity W sobotę, 8 listopada o godzinie 17 w siedzibie Radomskiej Orkiestry Kameralnej przy Żeromskiego 53 odbędzie się wyjątkowe widowisko muzyczne „Pop Opera – od Opery do Musicalu”. Spektakl łączy klasykę operową, musical i muzykę rozrywkową w emocjonalną podróż przez największe dzieła i przeboje światowych scen. Bilety w cenie od 109 do 299 złotych dostępne są na kupbilecik.pl. **PAT**

RADOM

Rockowy wieczór w Resursie W piątek, 31 października o godzinie 19 Radomska Resursa ożyje mocnymi gitarowymi riffami. Na scenie w ramach Resursa Music Drive wystąpią zespoły: Liście oraz Zespół Myśli Niespokojnych. **PAT**

IŁŻA

Don Vasył i jego gwiazdy W sobotę, 8 listopada, o godzinie 17 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży wystąpi Don Vasył z Rodzinnym Zespołem z koncertem „Od Czardaśa do Przeboju”. Bilety na kupbilecik.pl. **PAT**

IŁŻA

Koncert zaduszkowy W niedzielę 2 listopada o godzinie 19 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży odbędzie się koncert zaduszkowy. Na scenie pojawi się Agnieszka Grochowicz z zespołem. **SW**

RADOM

Legenda Polskiego Rocka W piątek 5 grudnia o godzinie 20.00, w Radomskim Centrum Sportu będzie koncert Legendy Polskiego Rocka. Wystąpią: Bajm, Perfect i Wilki. Bilety na biletomat.pl. **SW**

KRÓTKO**GMINA WYŚMIERZYCE**

Policjanci odzyskali skradzione auto i zatrzymali złodzieja

Białobrzeskim kryminalnym udało się odzyskać skradzione auto i zatrzymać mężczyznę odpowiedzialnego za jego kradzież. O kradzieży forda focusa, do której doszło na terenie gminy Wyśmierzyce, funkcjonariusze zawiadomieni zostali 20 października 2025 roku. Przez kilka dni po otrzymaniu zawiadomienia białobrzescy kryminalni prowadzili intensywne działania operacyjne, które doprowadziły do zatrzymania w ubiegły piątek, 24 października sprawcy kradzieży. Okazał się nim 30-letni mieszkaniec powiatu białobrzesckiego. Funkcjonariusze odzyskali także skradziony pojazd, który zwrócili właścicielowi. Mężczyzna usłyszał już zarzut dotyczący kradzieży z włamaniem. Zgodnie z artykułem 279 Kodeksu Karnego za popełnienie tego przestępstwa grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. **JP**

działy do zatrzymania w ubiegły piątek, 24 października sprawcy kradzieży. Okazał się nim 30-letni mieszkaniec powiatu białobrzesckiego. Funkcjonariusze odzyskali także skradziony pojazd, który zwrócili właścicielowi. Mężczyzna usłyszał już zarzut dotyczący kradzieży z włamaniem. Zgodnie z artykułem 279 Kodeksu Karnego za popełnienie tego przestępstwa grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. **JP**

SZYDLÓWIEC

Chóry koncertowały w zamku

W sobotę, 25 października w szydlowieckim zamku rozbrzmiały chórne pieśni. Spotkania Chórne imienia Zofii Stachowskiej ponownie przyciągnęły miłośników chóralnej muzyki. Szydlowieckie Spotkania Chórne to wydarzenie, które powstało w 2007 roku jako propozycja dla tych mieszkańców powiatu szydlowieckiego, którzy kochają muzykę, zwłaszcza w wykonaniu wielogłosowym. Celem Spotkań jest pobudzanie i rozwijanie zainteresowań muzyką chóralną, nawiązanie kontaktów, wymiana doświadczeń i konfrontacja dorobku artystycznego chórów. Impreza jest doskonałą okazją popularyzowania twórczości chóralnej różnych epok. W tym roku przed szydlowiecką publicznością wystąpili: Radomski Chór Filharmoniczny (Radom), Chór Mieszany HARMONIA MUNDANA (Iłża), Chór Kameralny GAUDIUM CANTI (Szydłowiec). Od 2012 roku Spotkania noszą imię Zofii Stachowskiej – znakomitej nauczycielki muzyki, propagatorki śpiewu chóralnego, założycielki pierwszego w powojennym Szydłowcu chóru uczniowskiego, który prowadziła aż do lat siedemdziesiątych. **PC**

SKARYSZEW

Powstaje nowoczesny żłobek

W środę, 22 października, plac budowy nowoczesnego żłobka w Skaryszewie odwiedzili wicewójewoda mazowiecki Patryk Fajdek i burmistrz Skaryszewa Justyna Grys. - Tworzenie nowych miejsc opieki nad najmłodszymi to ważny element polityki prorodzinnej państwa oraz wsparcie dla rodziców wracających na rynek pracy - podkreślił wice-

wójewoda Patryk Fajdek. Jak informuje Miasto i Gmina Skaryszew, budowa idzie zgodnie z harmonogramem. Dwukondygnacyjny Żłobek powstaje obok Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaryszewie. Placówka opieki planowana jest na 100 miejsc dla dzieci w wieku do 3 lat. Będzie to przestrzeń opiekuńczo-edukacyjna i plac zabaw. **JS**

Wojciech Szczepański
Kozienice

W ubiegłym tygodniu w Kozienicach odbyły się warsztaty edukacyjno-przyrodnicze dla uczniów szkół podstawowych oraz seniorów.

Jak informuje Gmina Kozienice, w środę, 22 października, na terenie Parku Królewskiego odbyły się warsztaty edukacyjno-przyrodnicze organizowane w ramach projektu „Edukacja środowiskowa - ścieżka edukacyjna w Parku Królewskim”. Organizatorami wydarzenia byli Gmina Kozienice i Enea S.A., którzy do wspólnego przedsięwzięcia zaprosili uczniów Publicznych Szkół Podstawowych numer 1 i 2 w Kozienicach, a także seniorów - słuchaczy kozienickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz podopiecznych Domu Senior +.

Uczestników spotkania przywitani Sylwia Wąsik, sekretarz Gminy Kozienice oraz Krzysztof Bomba, kierownik Biura Komunikacji i PR Enei Wytwarzanie. W wydarzeniu udział wzięli również przedstawiciele Biura do spraw Zaangażowań Społecznych Enei i Wydziału Ochrony Środowiska Enei Wytwarzanie, a także pracownicy Urzędu Miejskiego w Kozienicach.

- W całej Grupie Enea staraliśmy się nie tylko dbać o środowisko naturalne poprzez odpowiedzialne działania biznesowe, ale również angażować

społeczności lokalne w projekty edukacyjne, które budują świadomość ekologiczną. Dzisiejsze warsztaty to przykład takiego działania. Wspólnie z Gminą Kozienice stworzyliśmy przestrzeń, w której zarówno młodszy, jak i starsi mieszkańcy mogli w praktyce poznawać przyrodę Parku Królewskiego, uczyć się poprzez doświadczenie i rozwijać wrażliwość na otaczające nas środowisko. Wierzymy, że takie inicjatywy pomagają emocjonalnie łączyć uczestników z lokalną przyrodą i budują fundament pod odpowiedzialne postawy ekologiczne w przyszłości - powiedział Krzysztof Bomba, kierownik Biura Komunikacji i PR Enei Wytwarzanie.



Dla dzieci warsztaty były okazją do zabawy w jesiennej scenerii. Zdobywały też cenną wiedzę o przyrodzie.

FOT. GMINA KOZIENICE / FACEBOOK

Wszystkich Świętych 2025 w Radomiu. Będą zmiany w kursowaniu autobusów miejskich

Patryk Chruślak
Radom

W piątek, 31 października 2025 roku w godzinach około 9:00-17:00 zostanie wprowadzony objazd dla autobusów linii 4 w kierunku cmentarza na Firleju w Radomiu.

Autobusy linii numer 4 będą dojeżdżały na Firlej objazdem - od ulicy Warszawskiej przez Aleksandrowicza (obok szpi-

tala), Mieszka I i Ofiar Firleja do stałego przystanku Firlej / Cmentarz 05 (obok głównej bramy cmentarza). Na trasie objazdu będą obowiązywały przystanki: Aleksandrowicza / Warszawska (Na Żądanie) 03 (w kierunku ulicy Mieszka I) i Józefów / Szpital 01 (naprzeciw placówki, w kierunku ulicy Mieszka I). Powrót będzie odbywał się stałą trasą, czyli ulicami Ofiar Firleja i Warszawską.

Autobusy linii numer 13 będą kursowały stałą trasą

do pętli Józefów / Szpital, tam będą zawracały i jechały ulicami Aleksandrowicza, Mieszka I i Ofiar Firleja do stałego przystanku Firlej / Cmentarz 05 (obok głównej bramy nekropolii). Powrót sprzed cmentarza będzie ulicami Ofiar Firleja, Warszawską, Aleksandrowicza i Mieszka I.

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, częstotliwości kursowania obydwu linii nie ulegną w tym okresie zmianom.

Mirosławę Sędziak, Katarzynę Jaszczur oraz Filipa Kühna.

Dla młodszej grupy uczestników przygotowano zajęcia pod hasłem „Superbohaterowie Dobrej Energii”, natomiast starsi uczestnicy wzięli udział w warsztatach zatytułowanych „Dobra energia łączy pokolenia - teraz o sile seniorów”. W obu grupach prelegenci podkreślali znaczenie dobrej energii, racjonalnego korzystania z zasobów naturalnych oraz działań podejmowanych przez firmę na rzecz ochrony środowiska.

W kolejnej części spotkania uczestnicy warsztatów zostali wyposażeni w narzędzia ułatwiające eksplorację świata przyrody i pod opieką przewodników ruszyli zdobywać wiedzę w zakamarkach Parku Królewskiego. W trakcie zajęć, dzieci i dorośli wykorzystywali zmysł obserwacji do odkrycia tajemnic procesów przyrodniczych zachodzących w parku oraz poznawali lokalne zasoby przyrodnicze.

Na zakończenie spotkania, w nagrodę za wytrwałość i aktywne poszukiwanie przyrodniczych skarbów, wszystkim uczestnikom wręczono tematyczne upominki.

Warsztaty przyrodnicze były pierwszą tego typu inicjatywą w Parku Królewskim w Kozienicach. Działania związane z edukacją przyrodniczą w plenerze będą kontynuowane po zakończeniu realizacji projektu ścieżki edukacyjnej, która powstaje obecnie na terenie Parku. ©©

WYDARZENIE WIELKA UROCZYSTOŚĆ W RADOMIU. 60 FUNKCJONARIUSZY ZASILIŁO GARNIZON MAZOWIECKI

Ślubowanie nowych policjantów

Patryk Chruślak
Radom

Uroczyste ślubowanie nowych policjantów Garnizonu Mazowieckiego w Radomiu. 60 funkcjonariuszy złożyło przysięgę.

W poniedziałek, 27 października w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu odbyło się ślubowanie 60 nowoprzyjętych funkcjonariuszy mazowieckiego garnizonu policji. Wypowiedzieli słowa rotę ślubowania, obiecując służyć wiernie narodowi, nawet z narażeniem życia.

Ta podniosła chwila, trwająca zaledwie moment, otworzyła ich drogę zawodową pełną sukcesów i satysfakcji. Wśród ślubujących znalazło się aż 31 kobiet, co podkreśla rosnącą rolę pań w policyjnych szeregach w roku 100-lecia ich obecności w formacji.

W poniedziałek 27 października w Komendzie Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu na sali konferencyjnej odbyło się uroczyste ślubowanie 60 nowo przyjętych policjantów, w tym 31 kobiet. Ceremonię rozpoczął dowódca uroczystości nadkomisarz Szymon Duraziński, składając meldunek Komendantowi Wojewódzkiemu Policji z siedzibą w Radomiu nadinspektorowi Waldemarowi Wołowcowi.

W uroczystości uczestniczyli między innymi nadinspektor Piotr Janik - I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu, komisarz Radosław Szymański - Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” funkcjonariuszy i pracowników Policji województwa mazowieckiego, aspirant sztabowy Tomasz Stopa - Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Województwa Mazowieckiego, ksiądz Jarosław Rożek - Kapelan Komendy Wojewódzkiej Policji, kadra kierownicza Komendy Wojewódzkiej Policji i mazowieckiego garnizonu Policji.

Następnie nowo przyjęci funkcjonariusze na sztandar Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu złożyli rotę ślubowania: „Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję (...)”. Te słowa, wypowiedziane z głębokim przekonaniem, podkreślają gotowość do stawiania czoła wyzwaniom. W tym roku, gdy świętujemy stulecie kobiecego wkładu w policyjne tradycje, fakt, że 31 z 60 ślubujących to panie, nabiera szczególnego znaczenia, symbolizując siłę



FOT. POLICJA MAZOWIECKA

W Komendzie Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu w sali konferencyjnej odbyło się uroczyste ślubowanie 60 nowo przyjętych policjantów, w tym 31 kobiet.

nicza Komendy Wojewódzkiej Policji i mazowieckiego garnizonu Policji.

Następnie nowo przyjęci funkcjonariusze na sztandar Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu złożyli

rotę ślubowania: „Ja, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, świadom podejmowanych obowiązków policjanta, ślubuję (...)”. Te słowa, wypowiedziane z głębokim przekonaniem, podkreślają gotowość

do stawiania czoła wyzwaniom. W tym roku, gdy świętujemy stulecie kobiecego wkładu w policyjne tradycje, fakt, że 31 z 60 ślubujących to panie, nabiera szczególnego znaczenia, symbolizując siłę

i determinację obu płci w budowaniu bezpiecznej Polski.

- Życzę wam, abyście jak najszybciej wrócili ze szkół policyjnych do swoich jednostek macierzystych, by stać się ważnym elementem w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców Mazowsza - powiedział nadinspektor Waldemar Wołowicz, zwracając się do ślubujących.

Następnie głos zabrali komisarz Radosław Szymański, aspirant sztabowy Tomasz Stopa oraz ksiądz Jarosław Rożek, którzy pogratulowali funkcjonariuszom ich decyzji wstąpienia w szeregi mazowieckiej Policji oraz podkreślili, że dzisiejszy dzień jest wyjątkowy w życiu każdego policjanta.

Nowo przyjęci funkcjonariusze w najbliższym czasie rozpoczną kurs podstawowy w jednej ze szkół Policji w kraju. Po jego ukończeniu będą pełnić służbę w 8 jednostkach powiatowych i miejskich Policji garnizonu mazowieckiego, Oddziale Prewencji Policji w Radomiu i Płocku oraz Samodzielnym Pododdziale Prewencji Policji w Ostrołęce. ©©

AUTOREKLAMA

0011423016

**W ŚR.
O
DEK**

**nowy videocast
Roberta Felusia**



**Spójrz w środek wydarzeń
regionalnych i ogólnopolskich
na poważnie i z odrobiną humoru**

Co tydzień w środę od 12.00 na

i.PL

Mural z Janem Pawłem II, patronem Zespołu Szkół w Przysusze, odsłonięty

Antoni Sokołowski
Przysucha

W piątek 24 października odbyło się uroczyste odsłonięcie muralu Jana Pawła II, patrona Zespołu Szkół numer 1 imienia Jana Pawła II w Przysusze.

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru szkoły oraz odśpiewania hymnu państwowego. Następnie dokonano symbolicznego przecięcia wstęgi, poświęcono mural oraz złożono kwiaty pod wizerunkiem patrona.

Druga część uroczystości odbyła się w sali gimnastycznej Zespołu Szkół. Jako pierwsza głos zabrała dyrektor szkoły Dorota Skalińska, która podziękowała zaproszonym gościom

za przybycie w tak wyjątkowym dniu.

Następnie starosta przysuski Marian Niemirski podkreślił, jak ważne jest, aby młodzież mogła czerpać inspirację z postaci świętego Jana Pawła II. Zwrócił uwagę na uniwersalne wartości, które pozostały po sobie patron szkoły – takie jak odpowiedzialność, szacunek do drugiego człowieka i odwaga w dążeniu do marzeń.

W dalszej części głos zabrała przedstawicielka Rady Rodziców Magdalena Wępa, dziękując za okazane wsparcie i ogromne zaangażowanie.

Ostatnim punktem wydarzenia były występy artystyczne przygotowane przez uczniów – recytacje oraz utwory muzyczne odnoszące się do postaci Jana Pawła II. ©



Święty Jan Paweł II, patron Zespołu Szkół numer 1 w Przysusze, ma swój mural na budynku placówki.

Start programu Od-Waga w szkole „27” w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

W piątek, 24 października w Publicznej Szkole Podstawowej numer 27 imienia Szarych Szeregów w Radomiu odbyła się uroczysta inauguracja Programu Polityki Zdrowotnej „Od-Waga”.

Projekt realizowany jest w ramach budżetu obywatelskiego i ma na celu walkę z nadwagą oraz otyłością wśród dzieci i młodzieży poprzez działania profilaktyczne, edukacyjne i konsultacyjne.

Dyrektor szkoły, Małgorzata Balicka, powitała przybyłych gości z Niepublicznego Specjalistycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „Olsztyńska”, którzy wspólnie poprowadzą cykl spotkań w ramach programu. W inauguracji uczestniczyli:

doktor Agnieszka Woźniak – lekarz pediatra, Marta Szczepańska-Kurzeja – dietetyk kliniczny, Aneta Frąchowicz-Szewczyk – psycholog, Beata Kalbarczyk – fizjoterapeuta oraz koordynator projektu Agnieszka Gawor.

Jak podkreślano podczas spotkania, „Od-Waga” to inicjatywa skupiona na promowaniu zdrowego stylu życia, zrównowazonej diety i codziennej aktywności fizycznej. Uczestnicy programu będą mogli wziąć udział w badaniach przesiewowych, warsztatach edukacyjnych oraz indywidualnych konsultacjach ze specjalistami. Wszystkie działania mają charakter bezpłatny i są dostępne dla dzieci oraz młodzieży z Radomia. Program ma na celu także wsparcie rodzin w budowaniu właściwych nawyków żywieniowych i ruchowych.

Andrzej Jagodziński, światowej sławy muzyk zagrał w Garbatce

Izabela Kozakiewicz
Garbatka-Letnisko

Otwarcie sali tradycji imienia Stanisława Jagodzińskiego w Garbatce-Letnisku. Koncert dał jego sławny wnuk, jazzman Andrzej Jagodziński.

Andrzej Jagodziński, jeden z najlepszych pianistów jazzowych w Polsce, znany i ceniony muzyk wraz z rodziną był gościem otwarcia sali tradycji imienia swojego dziadka Stanisława Jagodzińskiego w Zespole Szkół Drzewnych i Leśnych Garbatce-Letnisko. Jagodziński senior był cenionym budowniczym i renowatorem organów. Obaj urodzili się i wychowali w Garbatce, rodzina Jagodzińskich nadal tu mieszka.

Otwarcie sali tradycji imienia Stanisława Jagodzińskiego w Zespole Szkół Drzewnych i Leśnych w Garbatce-Letnisku odbyło się w poniedziałek, 27 października. Szkoła drzewna upamiętniła jednego z zasłużonych mieszkańców Garbatki. Do udziału w tym wydarzeniu zaproszono członków rodziny Jagodzińskich. Najbardziej znanym z nich jest wnuk Stanisława, Andrzej Jagodziński, sławny pianista i jazzman, jeden z najlepszych muzyków tego gatunku, ale też kompozytor. To on odsłonił pamiątkową tablicę. Był też gościem honorowym uroczystości, która odbyła się w szkole. Przypomniano sylwetkę Stanisława Jagodziń-



Andrzej Jagodziński (pierwszy z lewej) z członkami rodziny podczas otwarcia sali tradycji Stanisława Jagodzińskiego w Zespole Szkół Drzewnych i Leśnych w Garbatce

skiego, który był cenionym organmistrzem z Garbatki-Letniska. Prowadził Wytwórnio Organów Kościelnych, budował i zajmował się renowacją organów.

W Garbatce-Letnisku urodził się też i wychował Andrzej Jagodziński. Mimo światowej kariery wraca w rodzinne strony wraz ze swoimi najbliższymi. Podczas otwarcia sali tradycji towarzyszyła mu żona Ewa oraz córka Zuzanna Jagodzińska. Była też między innymi siostra Andrzej Jagodzińskiego - Alicja Biernacka z synem Grzegorzem i synową Dominiką. Byli też inni członko-

wie rodziny. Ale też sąsiedzi i znajomi Jagodzińskich z Garbatki-Letnisko i okolic.

Andrzej Jagodziński jest honorowym obywatelem Garbatki-Letnisko. A w 2005 roku skomponował także muzykę do hymnu Garbatki-Letnisko. Podczas otwarcia sali tradycji

Andrzej Jagodziński był gościem otwarcia sali tradycji imienia swojego dziadka Stanisława Jagodzińskiego w Garbatce-Letnisku

imienia dziadka Andrzej Jagodziński dał krótki recital. Aby go posłuchać do „Drzewnej” przyjechali fani jazzu i talentu muzyka z okolicy, a nawet Radomia. Podczas wydarzenia zagrały także Małgorzata Błazik, utalentowana, młoda skrzypaczka z Garbatki-Letnisko z towarzyszeniem pianistki, profesor Katarzyny Glensk.

Andrzej Jagodziński na koniec swojego recitalu zagrał z Małgorzatą Błazik, chwalił jej umiejętności i talent. - Jestem przekonany, że jeszcze o niej usłyszymy - przekonywał po występie Andrzej Jagodziński. ©

W Radomiu powstaje nowe osiedle Zakątek Ozdobna. Sześć budynków, garaże podziemne

Patryk Samborski
Radom

W Radomiu powstaje nowoczesne, kameralne osiedle mieszkaniowe przy ulicy Ozdobnej.

Inwestycja Zakątek Ozdobna to projekt realizowany przez firmę Tower Invest, w ramach którego wybudowanych zostanie sześć trzypiętrowych budynków z podziemnymi garażami, terenami zielonymi i mieszkaniami o powierzchni od 29 do ponad 80 metrów kwadratowych.

Trwa budowa nowego kompleksu mieszkaniowego Zakątek Ozdobna w Radomiu. Inwestycja powstaje w spokojnej, dobrze skomunikowanej części miasta i ma oferować łącznie 103 mieszkania o różnorodnych metrażach: od kompaktowych kawalerek po przestronne apar-



Osiedle Zakątek Ozdobna to sześć budynków.

tamenty rodzinne. Każdy z sześciu budynków będzie liczył trzy kondygnacje nadziemne oraz garaż podziemny, zapewniający mieszkańcom wygodę i bezpieczeństwo.

Lokale na parterze będą posiadały prywatne ogródki, na-

tomiasz mieszkania na wyższych kondygnacjach zostaną wyposażone w przestronne balkony lub tarasy. W standardzie przewidziano również komórki lokatorskie oraz miejsca postojowe zarówno w hali garażowej, jak i na parkingu zewnętrznej. Deweloper zapewnia wysoki standard wykonania części wspólnych, funkcjonalny układ pomieszczeń oraz otoczenie sprzyjające codziennemu wypoczynkowi.

Deweloper podkreśla, że dzięki przemyślanej architekturze osiedle ma być miejscem, w którym przyszli lokatorzy będą mogli stworzyć swoje wymarzone wnętrza. Zarówno w nowoczesnym, jak i klasycznym stylu.

Zakątek Ozdobna to nie tylko inwestycja w mieszkanie, to inwestycja w Twój komfort i spełnienie marzeń o

wymarzonym lokum - możesz przeczytać na stronie internetowej dewelopera.

Za inwestycję odpowiada deweloper Tower Invest. Wspólnicy firmy działają na rynku radomskim od kilkunastu lat, zdobywając bogate doświadczenie w branży nieruchomości oraz realizując liczne projekty deweloperskie.

W dorobku firmy znajdują się między innymi budynek Lofthouse przy ulicy Granicznej 17, kompleks mieszkaniowy Duet przy ulicy Żwirki i Wigury, a także inwestycja Struga Tower, czyli dziesięciokondygnacyjny apartamentowiec z lokalami usługowymi i garażem podziemnym. Tower Invest stoi również za budową zespołu dziewięciu czteropiętrowych budynków przy ulicy Rapackiego, w których powstało łącznie 180 mieszkań. ©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Jaka jakość życia w gminach?

Sopot, Mińsk Mazowiecki, Bolesławiec, Pabianice – to tylko niektóre z gmin, które znalazły się w ścisłej czołówce najnowszego ogólnopolskiego rankingu jakości życia przygotowanego przez Algolytics Technologies we współpracy z Agencją Badawczą SW Research i partnerami. Raport „Gdzie żyje się najlepiej?” zestawia 90 wskaźników opisujących każdą lokalizację: od zdrowia, przez edukację, transport, dostępność usług, aż po warunki ekonomiczne i środowisko. Każdy wskaźnik ma

przypisaną wagę, a ranking prezentuje dwie perspektywy: ekspercką oraz ankietową, bazującą na wynikach reprezentatywnego badania opinii dorosłych Polaków. Wysokie miejsca w rankingu zajmują duże miasta (Warszawa, Kraków, Gdańsk) oraz mniejsze ośrodki (Legionowo, Świdnica, Chrzanów). Liderów łączy wysoka jakość infrastruktury, sprawna komunikacja, oferta edukacyjna i kulturalna oraz skuteczne działania na rzecz bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców. oprac. WS|PAP

OLSZTYN

Wybito ponad 100 tysięcy ptaków



FOT. PAWEŁ STAUFFER

W powiecie iławskim w ostatnich dniach wykryto trzy ogniska ptasiej grypy, co skutkowało wybicciem ponad 31 tys. indyków oraz 72 tys. brojlerów. Powiat jest drobiarskim zagłębiem regionu – funkcjonuje tu ponad 100 ferm. Od początku 2025 roku w woj. warmińsko-mazurskim stwierdzono 22 ogniska ptasiej grypy.

WYRYKI

MON oferuje zadośćuczynienie

– MON zaproponowało rodzinie z uszkodzonego rakieta domu w Wyrykach dodatkowe 200 tys. zł zadośćuczynienia. Czekaemy na jej odpowiedź – przekazał wiceszef MON Cezary Tomczyk. Dodał, że poszkodowana rodzina wyraziła wolę budowy nowego domu, nie zaś remontowania uszkodzonego. Tomczyk przekazał w Radiu Zet, że rodzina otrzymała już

zadośćuczynienie oraz lokal zastępczy o powierzchni około 80 mkw. W nocy z 9 na 10 września polską przestrzeń powietrzną naruszyły drony w trakcie ataku Rosji na Ukrainę. Drony, które stanowiły zagrożenie, zestrzeliło polskie i sojusznicze lotnictwo. W Wyrykach-Woli zniszczony został dach domu i uszkodzony samochód. oprac. WS|PAP

WARSZAWA

We wtorek przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk odniósł do informacji o przejęciu kluczowej dla CPK działki za rządów PiS. Jak poinformował, ówczesny pełnomocnik rządu ds. CPK Marcin Horała dostał 24 listopada 2023 roku pismo od ówczesnego prezesa CPK, „że dzieje się skandal”. – Nie zareagował. Może dlatego, że tak wielu ludzi z PiS było zaangażowanych w ten proceder – powiedział Tusk.

”

Nie będę już używał skrótu CPK do opisanie inwestycji. Dzisiaj wszyscy odczytują ten skrót jako „cały PiS kradnie”

Donald Tusk, premier RP

Zawieszeni za działki pod CPK. PiS chce wyjaśnić sprawę samo

oprac. Anna Nagel
Warszawa

Szef klubu PiS Mariusz Błaszczak poinformował, że w partii zostanie powołany specjalny zespół, któremu posłowie Robert Telus i Rafał Romanowski złożą wyjaśnienia ws. sprzedaży działki pod CPK.

W poniedziałek „WP” podała, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi – tuż przed utratą władzy przez PiS w grudniu 2023 roku – wydało zgodę na sprzedaż 160-hektarowej działki wiceprezesa prywatnej firmy – spółki Dawtona. Do sprzedaży doszło mimo sprzeciwu władz Centralnego Portu Komunikacyjnego, dla budowy którego działka była kluczowa, ponieważ przez ten grunt – w Zabłotni pod Grodziskiem Mazowieckim – ma przebiegać linia kolei dużej prędkości z Warszawy do CPK.

Działka należała wówczas do Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (KOWR), którą właściciele Dawtony dzierżawili od 2008 r., a wcześniej ubiegali się o jej wykup. Według „WP” w 2023 r., ale jeszcze przed transakcją sprzedaży, firmę odwiedził ówczesny minister rolnictwa Robert Telus.

Formalnie do sprzedaży doszło 1 grudnia 2023 roku. Cena działki wyniosła 22,8 mln zł, a obecnie jej wartość może wielokrotnie wzrosnąć – szacuje się, że nawet do 400 mln zł. W tle pojawiają się też wątki manipulacji przy dokumentach Wód Polskich, które tuż przed sprzedażą przekwalifikowały ciek wodny na rów melioracyjny, co umożliwiło transakcję.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Resort rolnictwa, kierowany wówczas przez Roberta Telusa, wydał zgodę na sprzedaż działki w Zabłotni

lacji przy dokumentach Wód Polskich, które tuż przed sprzedażą przekwalifikowały ciek wodny na rów melioracyjny, co umożliwiło transakcję.

Mariusz Błaszczak, pytany we wtorek w radiu TOK FM o tę sprawę, zapewniał, że należy ją wyjaśnić. – I my to wyjaśnimy – zadeklarował szef klubu PiS.

Błaszczak dopytywany, czy zawieszeni posłowie mieli okazję do złożenia wyjaśnień, odparł, że „cały proces wyjaśnienia tej sprawy będzie polegał na tym, że zostanie powołany zespół i parlamentarzyści złożą

swoje wyjaśnienia”. – Zespół tę sprawę niejako rozsądzi i przedstawi swoje stanowisko – zaznaczył szef klubu PiS.

Z kolei były pełnomocnik rządu ds. CPK, obecny poseł PiS Marcin Horała, we wtorek w programie „Super Ring” odniósł się do tej sprawy. – Ja sam oczywiście jestem wkurzony. Ta sprawa musi być wyjaśniona, i to w obydwu jej aspektach – stwierdził.

– To znaczy, kto dokładnie odpowiadał za to, że tę działkę sprzedał, choć nie powinien tego robić, i to jest po stronie jeszcze naszych rządów. No

i dlatego przez następne półtora roku CPK i obecny rząd nic w tej sprawie nie zrobił, a mógł – ocenił poseł.

Horała dopytywany był też o to, jak to możliwe, że mimo jego uczestnictwa przy tej inwestycji Robert Telus i Rafał Romanowski pozwolili na sprzedaż tej działki bez jego wiedzy.

– Ja też tego nie potrafię zrozumieć, to powinno być wyjaśnione. Dlatego zostali oni zawieszeni w prawach członka PiS do wyjaśnienia tej sprawy. Trzeba sprawdzić, czy np. ktoś ich nie wprowadził w błąd, coś może zataił, czy to jednak jest ich jest bezpośrednia odpowiedzialność. No wtedy pewnie nie skończy się jedynie na zawieszeniu – ocenił były pełnomocnik ds. CPK.

W tej sprawie śledztwo prowadzi Prokuratura Okręgowa w Warszawie, która bada, czy doszło do przekroczenia uprawnień i działania na szkodę interesu państwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co może grozić karą do 10 lat więzienia. Zawiadomienie złożyła spółka CPK.

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zadeklarował pełną współpracę z prokuraturą w celu wyjaśnienia okoliczności transakcji i ujawnienia ewentualnych czynów zabronionych, które mogłyby stanowić podstawę do unieważnienia sprzedaży. PAP

Zbigniew Ziobro miał kierować zorganizowaną grupą przestępczą. Jest wniosek o uchylenie immunitetu

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

– Były minister sprawiedliwości miał pełną świadomość nieprawidłowości przy przyznawaniu dotacji z Funduszu Sprawiedliwości – podkreśliła rzeczniczka Prokuratora Generalnego.

Prok. Anna Adamiak na konferencji prasowej przekazała, że prokurator prowadzący śledztwo ws. Funduszu Sprawiedli-

wości „ustalił w oparciu o dowody, że Ziobro założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą”.

– Prokurator przyjął dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez pana Zbigniewa Ziobro przestępstwa z artykułu 258, paragraf 3 Kodeksu Karnego, to jest założenia i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą – podkreśliła.

Wśród popełnionych przestępstw – jak przekazała rzeczniczka PG – znalazły się również

przywłaszczenie pieniędzy, które stanowiły środki z Funduszu Sprawiedliwości, a także poświadczanie nieprawdy w dokumentach.

Według prok. Adamiak grupa założona przez Ziobrę składała się z urzędników Ministerstwa Sprawiedliwości oraz osób pełniących funkcje publiczne w ministerstwie, a także z osób, które były powiązane z podmiotami beneficjentami uzyskanych środków z Funduszu Sprawiedliwości.

– Ustalono, że w ramach tych 26 czynów (...) przywłaszczone ponad 150 mln zł środków z Funduszu Sprawiedliwości – dodała.

Minister sprawiedliwości, prokurator generalny Waldemar Żurek przekazał do Sejmu wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie Zbigniewa Ziobry do odpowiedzialności karnej, który dotyczy także zatrzymania i aresztowania byłego ministra sprawiedliwości. PAP

Austriacy oskarżyli firmę z USA o gromadzenie zdjęć Europejczyków

oprac. Anna Nagel
Wiedeń

Austriacka grupa Noyb, zajmująca się ochroną prywatności, złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez firmę Clearview AI, która buduje bazę danych do rozpoznawania twarzy.

Grupa Noyb poinformowała w oświadczeniu, że Clearview naruszyła europejskie przepisy o ochronie danych osobowych, co, zgodnie z austriackim kodeksem karnym, może narazić kadrę kierowniczą tej firmy na kary więzienia.

Clearview, który sprzedaje swoje narzędzia głównie organom ścigania i utrzymuje, że zebrała ponad 60 miliardów zdjęć na całym świecie, nie od-

powiedziała dotąd na prośbę o komentarz.

Firma została wcześniej uznana za winną naruszenia przepisów chroniących dane przez organy regulacyjne we Francji, Grecji, Włoszech i Irlandii w związku z gromadzeniem i przetwarzaniem danych milionów obywateli europejskich. Kraje te nałożyły na nią grzywny w łącznej wysokości prawie 100 mln euro i zawarły w marcu ugodę zbiorową z USA w sprawie praktyk automatycznego pozyskiwania danych.

Noyb, kierowana przez austriackiego prawnika Maxa Schremsa, twierdzi, że Clearview zignorował decyzje UE i nie zapłacił nałożonych grzywien.

PAP



Sprawa może zwiększyć presję na firmy spoza UE przetwarzające dane biometryczne Europejczyków

Napięcie między Turcją i Czarnogorą po napadzie

oprac. Karolina Wrońska
Podgorica

Rząd Czarnogóry zniósł w poniedziałek tymczasowo ruch bezwizowy dla obywateli Turcji. W weekend grupa obywateli Turcji napadła na obywatela Czarnogóry, który został zraniony nożem.

- Rozpocniemy intensywne rozmowy z Turcją w celu znalezienia najlepszego rozwiązania leżącego we wspólnym interesie, w duchu dobrej współpracy i sojuszu - zapowiedział premier Czarnogóry Milojkko Spajić.

W poniedziałek czarnogórska policja zatrzymała kilkadziesiąt obywateli Turcji i Azerbejdżanu. Dwoje z nich jest podejrzanych w sprawie zranienia nożem obywatela Czarnogóry, a kolejnych ponad 40 o brak dokumentów upraw-

nających do legalnego pobytu w kraju. Część osób została już deportowana.

W sobotę wieczorem 25-letni mężczyzna został pchnięty nożem po tym, gdy - jak podały lokalne media - stanął w obronie napastowanej słownie kobiety.

W niedzielę zdewastowane zostały auta z tureckimi tablicami rejestracyjnymi. Kilku obywateli Turcji zostało zmuszonych do zabarykadowania się w kasynie. Tego samego dnia włamano się też do prowadzonej przez Turków restauracji w centrum Podgoricy i podpalono ją.

Ankara oczekuje, iż władze Czarnogóry podejmą niezbędne środki w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom Turcji - oświadczyło tureckie MSZ.

PAP

Huragan groźny dla 1,5 mln ludzi. Melissa nad Jamajką

oprac. Karolina Wrońska
Kingston

Melissa, której towarzyszy wiatr wiejący z prędkością 280 km/godz., może okazać się najpotężniejszym huraganem w historii wyspy.

Szef delegacji Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca (IFRC) na Karaibach Necephor Mghendi poinformował we wtorek, że huragan Melissa może dotknąć nawet ponad 1,5 miliona mieszkańców Jamajki.

- Dachy zostaną poddane ciężkiej próbie, poziom wody powodziowej wzrośnie, a wiele miejsc zostanie boleśnie odciętych od świata - zaalarmował.

Dodał, że dla osób ewakuowanych z najbardziej dotkniętych obszarów utworzono ponad 800 tymczasowych miejsc zamieszkania. - Głównym priorytetem było zapewnienie ludziom bezpiecznego schronienia, aby zmniejszyć liczbę ofiar - zapewniał Mghendi.

Światowa Organizacja Meteorologiczna (WMO) przekazała, że specjaliści spodziewają się katastrofalnej sytuacji na Jamajce. - Należy oczekiwać porywów wiatru sięgających 300 km/h, gwałtownych powodzi błyskawicznych i osuwisk - powiedziała Anne-Claire Fontan, specjalistka WMO ds. cyklonów tropikalnych, na konferencji prasowej w Genewie. - Dla



Trzech mieszkańców Jamajki zginęło jeszcze przed uderzeniem huraganu Melissa. Ofiary starały się zabezpieczyć swoje domy i ścinały niebezpieczne gałęzie

Jamajki z pewnością będzie to burza stulecia - ostrzegła.

We wtorek Melissa powoli sunęła w kierunku Jamajki, nie przekraczając prędkości 7 km/h - powiadomił portal telewizyjny Al Dżazira. Zdaniem meteorologów jest to szczególnie niebezpieczne: huragan nie przemieszcza się szybko, ale dłużej pozostaje nad jednym regionem, który tym samym jest dłużej poddawany niszczycielskiej sile wiatru.

W ostatnich latach badacze odnotowali, że od połowy XX wieku huragany częściej przemieszczają się powoli i dłużej

pozostają w rejonach przybrzeżnych - przypomniał serwis internetowy katarskiej stacji.

Zdaniem ekspertów częstotliwość występowania bardzo silnych huraganów, takich jak Melissa, wzrasta i ta tendencja będzie utrzymywać się w miarę

Huragan może spowodować zniszczenia na skalę porównywalną z huraganem Katrina, który przed 20 laty spustoszył Nowy Orlean

ocieplania się klimatu. Międzynarodowy Zespół ds. Zmian Klimatu (IPCC) zaalarmował w swoim najnowszym raporcie, że „wraz z globalnym ociepleniem najprawdopodobniej wzrośnie, w skali świata, udział cyklonów tropikalnych kategorii 4-5” - podkreślił portal brytyjskiej BBC.

Jednym z największych zagrożeń ze strony huraganu Melissa będzie sztorm z falami sięgającymi od 2,7 do 4 metrów wysokości, które mogą uderzyć w południowe wybrzeże Jamajki - oceniła CNN.

PAP

„Unikatowa broń, której nikt nie posiada”. Fakty i mity o rakiecie Buriewiestnik

Grzegorz Kuczyński
Moskwa

Władimir Putin znów pochwalił się swoją „cudowną bronią” - rzekomo udanym testem pocisku manewrującego o napędzie atomowym.

Nawalniki (Hydrobatidae) to rodzina niedużych ptaków z rzędu rurkonosych. Występują na oceanach półkuli północnej. Rosyjska nazwa tego gatunku wiąże się z tym, że po ich zachowaniu marynarze mogli przewidzieć nadchodzący sztorm („buriewiestnik” - dosłownie „zwiastujący sztorm”).

Tak Rosjanie nazwali też swój nowy pocisk, mający rzekomo radzić sobie z obroną amerykańską, latając godzinami, a nawet dniami, szukając luk w sieci systemów antyrakietowych. W niedzielę 26 października Kreml



Według Moskwy nowy pocisk jest niewykrywalny

opublikował film wideo ze spotkania Putina z szefem sztabu generalnego Walerijem Gierasimowem, które miało miejsce w centrum dowodzenia połączonych sił zbrojnych. Gierasimow powiedział, że test odbył się pięć dni wcześniej, kiedy to pocisk,

który według Moskwy nie może zostać wykryty przez żaden system obronny, przeleciał 14 000 kilometrów i pozostawał w powietrzu przez około 15 godzin. Putin określił ją jako „unikatową broń, której nikt inny na świecie nie posiada”.

Jednak po raz pierwszy resort obrony Rosji pokazał zdjęcia z miejsc produkcji Buriewiestnika już 19 lipca 2018 r. Zaś do kolejnego testu, tym razem „częściowo udanego”, doszło 29 stycznia 2019 roku na poligonie Kapustin Jar. To był już 13. testowy lot Buriewiestnika - i na razie nie widać końca fazy prób pocisku w dokumentach amerykańskich służb specjalnych oznaczanego jako SSC-X-9 Skyfall („X” oznacza, że broń jest wciąż w fazie eksperymentalnej).

Z kolei w sierpniu 2019 roku na poligonie wojskowym

pod Siewierodwińskiem, w pobliżu miejscowości Nionoksa (obwód archangielski), doszło do wybuchu. Zaraz po tym incydencie w regionie odnotowano krótkotrwałe wzrosty promieniowania, a mieszkańcy okolicznych obszarów zgłaszali silny huk i następujące po nim wydzielanie dymu.

Ministerstwo obrony i korporacja Rosatom oświadczyły wówczas, że na poligonie eksplodował silnik odrzutowy, w którym wykorzystywano radioizotopowe źródło zasilania.

We wrześniu 2024 roku dwóch amerykańskich badaczy ogłosiło, że zidentyfikowało prawdopodobne miejsce umieszczenia rosyjskiej rakiety skrzydlatej 9M730 Buriewiestnik. Naukowcy przypuszczają, że to magazyn głowic nuklearnych „Wologda-20” - 475 km na północ od Moskwy. PAP

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE: Ta dieta chroni przed COVID-19

O diecie wzmacniającej odporność myślimy zwykle dopiero wtedy, gdy padamy ofiarą infekcji oddechowej. Chcemy wtedy wiedzieć, co jeść, by

szybciej wyzdrowieć. Tymczasem jedyną skuteczną metodą to odpowiednia dieta stosowana wcześniej. W obronie organizmu przed koronawirusem może pomóc dieta o działaniu przeciwzapalnym i regulującym funkcje układu immunologicznego.

ZA TYDZIEŃ:

- Pierwsze objawy raka jądra? Wykryjesz je dzięki prostemu badaniu, które możesz przeprowadzić samodzielnie
- Jak dostać pokój jednoosobowy w sanatorium?



FOT. GETTY IMAGES

Udar mózgu zdarza się u coraz młodszych osób. Znajomość objawów obowiązkowa!

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia.pl

Przy udarze mózgu liczy się każda minuta, by ratować zdrowie i życie. Dlatego tak ważna jest znajomość objawów tego stanu, który wynika z niedokrwienia albo wylewu krwi do mózgu.

Udar mózgu to w około 85 procent przypadków jego postać spowodowana niedokrwieniem, czyli udar niedokrwieniny. Jest on wywołany ogniskowym niedokrwieniem mózgu w jego konkretnym obszarze, co może być spowodowane zwężeniem światła lub niedrożnością tętnic domózgowych lub wewnątrzmożgowych.

Rzadziej pojawia się udar krwotoczny, którego przyczyną jest wylew krwi do mózgu. Zarówno krwotok śródmózgowy, jak i krwotok podpajęczynówkowy pojawia się na skutek pęknięcia ściany tętnicy wewnątrzmożgowej. Do takiego incydentu może doprowadzić m.in. tętniak czy wieloletnie nadciśnienie tętnicze. Udar mózgu stanowi bezpośrednie zagrożenie życia, a objawy przepowiadające udar powinny skłonić do natychmiastowego wezwania karetki pogotowia. Objawy udaru w dużej mierze zależą od obszaru, którego dotknęły jego skutki.

Dolegliwości te są jednak na tyle charakterystyczne, że można łatwo je rozpoznać. Ponieważ jednak często zdarza się, że chory myli je ze zwykłym pogorszeniem samopoczucia, warto zapamiętać, na co warto zwrócić szczególną uwagę.

Udar – objawy przepowiadające

Przy udarze liczy się szybka i trafna interpretacja jego symptomów. Wystąpienie objawów, które mogą świadczyć o udarze, powinny skłonić do natychmiastowego wezwania pomocy medycznej, każdy udar mózgu może bowiem doprowadzić do śmierci.

Jeżeli chory szybko trafi do szpitala (maksymalnie w ciągu godziny od wystąpienia symptomów), istnieje duża szansa, że



FOT. GETTY IMAGES

Udar mózgu jest częstą przyczyną zgonów. Więcej epizodów udarowych mają kobiety i rzadziej w pełni wracają po nich do zdrowia

choroba nie wywoła wielu trwałych lub długotrwałych skutków.

Po czym poznać, że zbliża się udar? Oto wczesne objawy, które powinny zwrócić naszą uwagę.

- W pierwszej kolejności u chorego pojawia się mrowienie głowy i twarzy, a w niektórych przypadkach całego ciała. Charakterystyczne jest osłabienie siły mięśniowej, objawiające się pod postacią lekkiego niedowładu, najczęściej po jednej stronie ciała.

- W niektórych przypadkach dochodzi do całkowitej utraty wzroku w jednym oku.

- Kolejny objaw to problemy z wymową. Przed udarem chory mówi powoli i niewyraźnie, ruch

warg wiąże się ze znacznym wysiłkiem.

- Pojawia się utrata świadomości – osoba chora nie rozumie tego, co mówią do niej inni, ma problemy z wykonywaniem poleceń i nie może zrozumieć stanu, który się u niej rozwija.

Alarmowe objawy

U osoby zagrożonej udarem pojawiają się też objawy w postaci problemów z utrzymaniem równowagi. Chory chodzi chwiejnie, niepewnie, często potyka się o własne nogi. Dla osoby postronnej może to wyglądać jak chód

Pierwszym objawem udaru może być mrowienie głowy lub całego ciała. Pojawiają się także problemy z widzeniem i mową

człowieka w stanie upojenia alkoholowego. Problemy z równowagą są spowodowane drętwieniem kończyn i drżeniem mięśni, nad którym nie da się zapanować. Mogą temu towarzyszyć zawroty głowy, silny ból głowy oraz nudności. Objawy udaru zależą od tego, która część mózgu uległa uszkodzeniu. Może się zdarzyć, że chory nie ma problemów z wymową, nie traci też świadomości, a nagle zaczyna mieć problemy z utrzymaniem równowagi.

Często zdarza się, że występujące symptomy są ignorowane: początkowo chory może myśleć, że po prostu gorzej się poczuł. To błąd, bowiem w przypadku leczenia udaru kluczowa jest każda minuta.

Czy to udar mózgu?

W przypadku braku pewności, czy pogorszenie samopoczucia osoby, z którą przebywamy,

wskazuje na zbliżający się udar, można przeprowadzić prosty test. Najpierw należy poprosić, żeby chory się uśmiechnął. Jeżeli unosi się tylko jeden kącik ust, może to wskazywać na porażenie jednej części twarzy.

- Kolejny etap testu polega na uniesieniu obu rąk nad głowę. Jeżeli chory nie może wykonać polecenia, wystąpił niedowład połowy ciała.

- Warto też poprosić chorego o powtórzenie dowolnego zdania. Jeżeli mówi niewyraźnie, powoli lub nie może zrozumieć polecenia, należy niezwłocznie wezwać pomoc medyczną.

Czynniki ryzyka

Istnieje kilka czynników, które mogą zwiększyć prawdopodobieństwo wystąpienia udaru. W wielu przypadkach przyczyną udaru mózgu jest zaniedbane nadciśnienie tętnicze. Ryzyko

wystąpienia udaru mózgu u osoby, u której ciśnienie przekracza 140/90 mm Hg, jest aż 6-krotnie wyższe niż u osoby w tym samym wieku, u której ciśnienie utrzymuje się w granicach prawidłowej wartości. W grupie podwyższonego ryzyka (prawdopodobieństwo wystąpienia udaru zwiększa się 3-krotnie) znajdują się też mężczyźni ze zdiagnozowanymi schorzeniami serca, z cukrzycą i palacze (dym tytoniowy doprowadza do uszkodzenia naczyń krwionośnych, wpływa na zwiększenie krzepliwości krwi i doprowadza do obkurczenia naczyń). Należy podkreślić, że nałóg tytoniowy nie tylko zwiększa prawdopodobieństwo wystąpienia udaru mózgu, ale także doprowadza do obniżenia wieku, w którym może dojść do rozwoju schorzenia. Na wystąpienie udaru najbardziej narażeni są nałogowi palacze z nadciśnieniem.

Dieta, która chroni przed COVID-19. Jedz te produkty, by zmniejszyć ryzyko infekcji



Jaka dieta jest skuteczna przeciw COVID-19? Taka, którą stosuje się zanim jeszcze dojdzie do zakażenia koronawirusem

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiaak@polskapress.pl

O diecie wzmacniającej odporność myślimy, gdy padamy ofiarą infekcji. Chcemy wiedzieć, co jeść, by szybciej wyzdrowieć. Jednak jedyna skuteczna metoda to dieta stosowana wcześniej.

W obronie organizmu przed koronawirusem może pomóc dieta o działaniu przeciwzapalnym i regulującym funkcje układu immunologicznego. Największy wpływ mamy jednak na samo ryzyko zakażenia, bo gdy już do niego dojdzie, zdrowe menu nie jest już tak skuteczne. Wskazują na to wyniki badania omówione w piśmie „PLOS One”, którego autorami są indonezyjscy naukowcy z Uniwersytetu Sumatry Północnej.

Zdrowa dieta ma niebagatelny wpływ na działanie komórek w obronie organizmu przed koronawirusem i to, jak zachowuje się on w organizmie. COVID-19 powoduje stan zapalny, którego nasilenie ma ważną rolę w rozwoju choroby i jej nasileniu. Najbardziej niebezpieczną sytuacją podczas infekcji jest silna odpowiedź przeciwzapalna układu odpor-

nościowego ze zwiększoną produkcją białek cytokin. Tak zwana burza cytokinowa może przyczynić się do ciężkich zakażeń i poważnych powikłań.

W swoim przeglądzie systematycznym badań naukowcy skupili się na wpływie diety w stylu śródziemnomorskim

WARTO WIEDZIEĆ

Dieta śródziemnomorska

Badanie obejmujące Grecję, Japonię, Finlandię, byłą Jugosławię, Włochy, USA i Holandię dostarczyło informacji, że dieta śródziemnomorska jest modelem żywieniowym, który zapobiega zawałowi serca. Założenia diety śródziemnomorskiej są proste, a potrawy bardzo smaczne i aromatyczne. Charakteryzuje się dużym spożyciem świeżych lub grillowanych warzyw i świeżych owoców. Wskazane są produkty dostarczające węglowodanów złożonych i błonnika pokarmowego, a te zawarte są w pełnoziarnistych produktach zbożowych i nasionach roślin strączkowych.

na ryzyko rozwoju COVID-19, jego objawy i to, jak ciężka jest infekcja. Uwzględnione dane pochodziły z lat 2020-2023 od prawie 55,5 tysiąca osób i zawierały ocenę stopnia przestrzegania zaleceń diety.

Ze względu na jakość prac z ponad dwustu wybrano sześć. W czterech z nich wykazano znaczący związek między dość skrupulatnym stosowaniem diety śródziemnomorskiej i obniżonym zagrożeniem zachorowania na COVID-19, w jednej uznano tę zależność jako nieznaczącą.

Ponadto w jednym badaniu udokumentowano ważny związek między przestrzeganiem diety i lżejszymi objawami infekcji, ale w trzech nie były one znaczące. W jednym udokumentowano też zmniejszone prawdopodobieństwo zachorowania na ciężki covid, choć dwa inne na ten temat uznały te wnioski za niespójne.

Co jeść, żeby nie chorować na COVID-19?

Autorzy pracy przyjrzyli się kwestionariuszom osób, które najbardziej stosowały się do diety w stylu śródziemnomorskim. Stwierdzili, że działa ona ochronnie, gdy zawiera:

- większe ilości oliwy z oliwek;
- mniej czerwonego mięsa;
- mniej płatków zbożowych;
- więcej orzechów;
- więcej owoców;
- umiarkowane porcje wina.

Natomiast spożywanie większych ilości w posiłkach owoców, warzyw, orzechów, nasion roślin strączkowych, ryb i pełnych ziaren zbóż wiązało się ze mniejszym nasileniem infekcji koronawirusem. Ważne jednak, by dostarczać je sobie codziennie możliwie w każdym posiłku.

Wymienione składniki to bogate źródło składników o potwierdzonym działaniu wspierającym obronę przed wirusem, takie jak witamina C, flawonoidy, jedno- i wielonienasycone kwasy tłuszczowe.

Stosowanie tej zdrowej i bogatej odżywczo diety to jedna ze strategii ochrony organizmu przed zakażeniem wirusem SARS-CoV-2, choć jej wpływ podczas infekcji pozostaje kwestią nierozstrzygniętą. Lepiej jednak zapobiegać niż leczyć, a model menu w stylu śródziemnomorskim to skuteczna ochrona również przed wieloma innymi chorobami i zdrowsza dieta na świecie roku 2024, ale także z lat poprzednich.

Czy Polacy są gotowi na NoLo? Zaskakujące dane

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiaak@polskapress.pl

Suchy rok zamiast suchego stycznia? Wygląda na to, że to możliwe. Według najnowszych danych aż 55 proc. Polaków ogranicza spożycie alkoholu, a aż 21 proc. deklaruje całkowitą abstynencję.

W ostatnich miesiącach w związku z pilotażowym wprowadzeniem nocnej prohibicji w warszawskim Śródmieściu i na Pradze-Północ wróciła dyskusja związana z problematyką alkoholu w naszym kraju. Wbrew powszechnej opinii, wielu Polaków to świadomi konsumenci, którzy mając dobre alternatywy i dostęp do wiedzy, zaczęli już sami zmniejszać spożycie alkoholu.

NoLo trenduje na całym świecie. A co z Polską?

Trend NoLo (z ang. no alcohol - low alcohol) oznacza świadome ograniczenie spożycia alkoholu lub zupełną z niego rezygnację oraz częstsze sięganie po napoje „zero procent”. Tendencję tę obserwuje się zarówno w Europie, jak i w USA od kilku lat. Polacy też coraz częściej podążają za tym światowym nurtem, co znajduje odzwierciedlenie w najnowszych badaniach:

55 proc. Polaków stara się ograniczyć spożycie alkoholu, a dla 64 proc. piwo bezalkoholowe to dobra alternatywa dla napojów alkoholowych - wynika z raportu „Piwo bezalkoholowe - opinie, postrzeganie, zwyczaje” opracowanego przez prof. Dominikę Maison na zlecenie WEI.

Widać to także po półkach sklepowych, na których obok piwa bezalkoholowego pojawia się coraz więcej produktów „alcohol free”. Jak podaje z kolei raport „Zerówki” zmieniają rynek piwa, przygotowany przez Browary Polskie, przez ostatnie 10 lat rynek piw 0,0% urosł dziesięciokrotnie wolumenowo, osiągając blisko 6,5 proc. w całym rynku piwnym.

Biorąc pod uwagę obserwowany od kilku lat systematyczny spadek sprzedaży piw alkoholowych, możemy założyć, że 1,94 mln hektolitrow „zerówek” kupionych przez polskich konsu-

mentów w 2024 roku to o 1,94 mln hektolitrow mniej wypitego piwa z alkoholem.

Powód? Większa świadomość i dbałość o zdrowie

Coraz więcej osób sięga po napoje bezalkoholowe z różnych powodów, jednak najważniejszym z nich są rosnąca troska o zdrowie i dobre samopoczucie. W ostatnich latach popularność trendu NoLo napędzają głównie młodsze pokolenia, które są bardziej świadome negatywnych skutków nadmiernego spożycia alkoholu.

Jak mówiła w rozmowie z Katarzyną Wąs-Zaniuk psychoterapeutka Magdalena Drzyzga, obserwujemy rosnącą świadomość zdrowotną - młodzi ludzie coraz częściej interesują się zdrowym stylem życia, dbają o kondycję fizyczną, dietę i dobrostan psychiczny.

Zmiana kulturowa widoczna jest także w sposobie postrzegania osób, które nie piją alkoholu. Zanikła presja społeczna, by sięgać po napoje alkoholowe, a wybór piwa bezalkoholowego zamiast tradycyjnego coraz częściej kojarzy się z odpowiedzialnością, dbałością o zdrowie oraz wyższym statusem społecznym i świadomym stylem życia.

Wśród osób, które świadomie ograniczają spożycie alkoholu i wybierają trunki „zero”, pojawiają się takie opinie: „smakuje tak samo, a nie ma tego efektu”, „dla mnie ważne, żeby to było zero, bo inaczej nie mogę potem prowadzić”, „mam alternatywę, mogę pić coś bezpieczniejszego”. Ich motywacją do sięgania po piwo bezalkoholowe są zazwyczaj takie powody: chcą ugasić pragnienie, a nie mam ochoty na alkohol (68 proc.), mam ochotę na piwo, ale nie chcę pić alkoholu (66 proc.), chcę unikać alkoholu, gdy jestem kierowcą (59 proc.) i mam ochotę się zabawić, ale nie chcę pić alkoholu (58 proc.).

Wniosek nasuwa się jeden: trend NoLo ma szansę być nie tylko sezonową modą, ale nowym sposobem funkcjonowania polskiego społeczeństwa. Krokiem w stronę zdrowia i zadbania o swoją kondycję psychiczną i fizyczną.



39 proc. ankietowanych Polaków dostrzega trend NoLo

Ponad połowa Polaków uważa, że ma zdrowe jelita. Eksperci ostrzegają: To może być złudne



Nawet wśród osób przekonanych, że ich jelita funkcjonują prawidłowo, 22 procent doświadcza dolegliwości trawiennych co najmniej raz w miesiącu. Nie powinno się ich lekceważyć

Gabriela Fedyk
gabriela.fedyk@polskapress.pl

Ponad połowa Polaków uważa, że ich jelita są w dobrej kondycji. Niestety, wyniki pokazują także niepokojący rozdźwięk między deklaracjami a rzeczywistym stanem zdrowia.

Ponad połowa badanych Polaków (57 proc.) ocenia stan swoich jelit jako dobry lub bardzo dobry, szczególnie osoby młodsze – w wieku 25-34 lat. Seniorzy są bardziej sceptyczni wobec kondycji swojego układu trawiennego. Wyniki raportu „Stan jelit Polaków” pokazują wyraźny związek między ogólnym samopoczuciem a zdrowiem jelit: im lepsza samoocena zdrowia, tym lepsza opinia o „drugim mózgu”.

Jednak co dziesiąty Polak ma zdiagnozowaną przewlekłą chorobę jelit, a kolejne 10 proc. nie potrafi powiedzieć, czy kiedykolwiek ją zdiagnozowano. W dodatku nawet wśród osób przekonanych, że ich jelita funkcjonują prawidłowo, 22 proc. doświadcza dolegliwości trawiennych co najmniej raz w miesiącu. Co jeszcze znalazło się w raporcie?

Eksperci ostrzegają, że optymizm Polaków może być złudny. – Aż 22 procent osób oceniających swoje jelita jako zdrowe doświadcza dolegliwości co najmniej raz w miesiącu, co grozi bagatelizowaniem objawów i opóźnioną

diagnozą – mówi dr Anna Tutowska, gastroenterolog.

Lekarka podkreśla, że szczególną uwagę należy zwrócić na objawy alarmowe, takie jak utrata masy ciała, krew w stolcu, gorączka, niedokrwistość czy nocne dolegliwości – wszystkie wymagają pilnej konsultacji z lekarzem.

Dr Tutowska zwraca również uwagę na związek między stylem życia a ryzykiem raka jelita grubego. – 9 na 10 zachorowań na raka jelita grubego jest związanych z trybem życia. To nieodpowiednia dieta, bogata w tłuszcze (zwłaszcza tłuszcze nasycone) i cholesterol, dieta wysokokaloryczna, spożywanie czerwonego mięsa (wołowiny, wieprzowiny, cielęciny, dziczyzny, jagnięciny) – wymienia ekspertka. – Podczas trawienia mięsa czerwonego powstają związki, które mogą inicjować rozwój raka jelita grubego oraz wpływać na zmianę składu bakteryjnego flory jelitowej. Dodatkowo uszkadzają na błonę śluzową działa alkohol oraz palenie papierosów – dym tytoniowy uszkadza DNA.

Dane z raportu „Stan jelit Polaków” są niepokojące, na co wskazuje Iga Rawicka, prezes fundacji EuropaColon Polska. – Raport dostarcza informację, iż co 10. Polak ma zdiagnozowaną przewlekłą chorobę jelit. A to oznacza, że mówimy o ponad 3,5 milionach Polaków, którzy zmagają się z przewlekłymi chorobami jelit, takimi jak choroba Leśniowskiego-Cro-

hna, wrzodzące zapalenie jelita grubego, zespół jelita drażliwego, choroba uchyłkowa czy celiakia – zaznacza.

Jak podkreśla, objawy jelitowe są często bagatelizowane – nawet co piąta osoba uważa swoje jelita za zdrowe, regularnie doświadczając różnych dolegliwości.

Rawicka apeluje o większą czujność i świadomość – długo-

trwałe problemy trawienne, wzdęcia, bóle brzucha czy zmiany rytmu wypróżnień powinny skłonić do wizyty u specjalisty.

Z raportu wynika, że najczęściej zgłaszane dolegliwości to gazy (57 procent), wzdęcia (55 proc.), bóle brzucha (44 proc.) oraz biegunki (37 proc.). Kobiety częściej niż mężczyźni skarżą się na zaparcia i nieregularne wypróżnienia, natomiast panowie częściej doświadczają biegunek.

Polacy wiedzą, że styl życia ma znaczenie. 85 proc. deklaruje, że wpływa on na kondycję jelit, jednak niemal połowa przyznaje, że sięga po wysoko przetworzoną żywność przynajmniej raz w tygodniu. Badania naukowe nie pozostawiają złudzeń: każde dodatkowe 10 proc. udziału żywności ultraprzetworzonej w diecie zwiększa ryzyko przedwczesnej śmierci o 3-10 proc.

Choć większość Polaków deklaruje, że wie, jak ważne są jelita, tylko 37 proc. zna pojęcie „bariery jelitowej”, a 16 proc. uważa, że dieta nie wpływa na ich kondycję. Co trzeci badany przyznaje też, że problemy jelitowe to dla niego wstydlivy temat.

Eksperci podkreślają, że edukacja zdrowotna i profilaktyka mają kluczowe znaczenie. Regularne posiłki, ograniczenie stresu, lepszy sen i wsparcie mikrobioty jelitowej – np. przez naturalne produkty, jak colostrum – mogą przynieść realną poprawę.

Ukryte objawy osteoporozy, które łatwo przeoczyć. Subtelne zmiany mogą być bagatelizowane

Marta Siesicka-Osiak
marta.siesicka-osiak@polskapress.pl

rozpoczęcia leczenia osteoporozy.

Ciche objawy osteoporozy mogą pojawiać się, zanim dojdzie do pierwszych złamań. Są to subtelne zmiany, które często są przez nas bagatelizowane, związane ze starzeniem lub mylone z inną chorobą.

Osteoporoza potrafi rozwijać się w ukryciu. Często nie daje żadnych wyraźnych sygnałów, dlatego bywa nazywana „cichą chorobą”.

Osteoporoza rozwija się po cichu

Nie daje typowych objawów, które zwykle ostrzegają nas, że coś jest nie tak, nie powoduje dolegliwości bólowych. Najczęściej pierwszym sygnałem jest złamanie kości po niewielkim upadku lub drobnym urazie, który normalnie nie wyrządziłby krzywdy.

Dlatego warto zwrócić uwagę nawet na subtelne zmiany w ciele, które mogą świadczyć o osłabieniu kości.

„Kurczysz się”? Uważaj! To pierwszy z objawów osteoporozy

Zmniejszenie wzrostu to jeden z sygnałów ostrzegawczych, że w ciele może się dzieć coś nieprawidłowego. To, że osoba staje się trochę niższa, może być efektem osłabienia struktury kości i kompresji kręgów.

Innym objawem związanym z sylwetką jest charakterystyczna pochylona, przygarbiona postawa – delikatne zaokrąglenie pleców, które jest stopniowe i niezauważalne na co dzień. Jeśli pojawianie się garbu towarzyszy utracie wzrostu, warto skonsultować się z lekarzem w celu oceny gęstości kości i ewentualnego

Bóle pleców lub stawów

Bóle świadczące o rozwijającej się osteoporozie są zazwyczaj lekkie, ale przewlekłe. Mogą pojawiać się nawet bez wyraźnego urazu. Około 25 proc. chorych na osteoporozę kręgosłupa odczuwa przewlekły ból pleców. Jest on zazwyczaj wynikiem osłabienia, kompresji lub złamań kompresyjnych kręgów kręgosłupa, typowych dla osteoporozy.

Przewlekły ból pleców, zwłaszcza u osób po 50. roku życia, nie powinien być bagatelizowany, ponieważ może być pierwszym sygnałem osłabienia kręgosłupa związanego z osteoporozą.

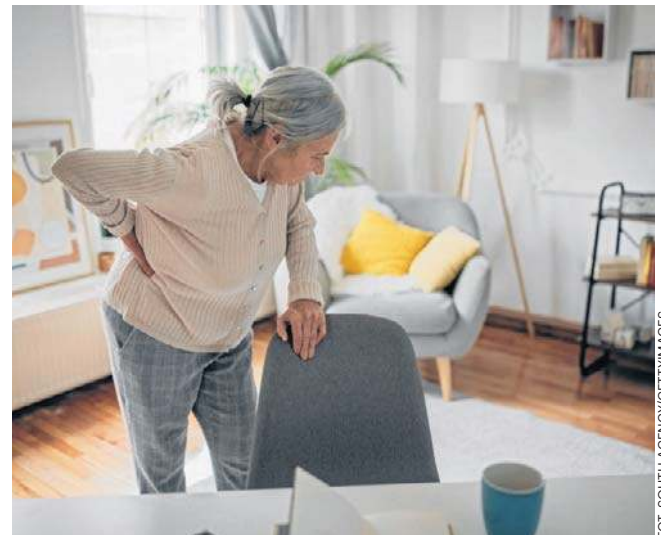
Kruche paznokcie i łamiące się zęby to zły znak

Łamliwość paznokci lub zębów może w niektórych przypadkach wskazywać na osteoporozę. Kruche paznokcie mogą być jednym z wczesnych objawów niedoboru wapnia i innych składników mineralnych oraz osłabienia kości. Osteoporoza może również powodować ubytki w kości szczęki, co skutkuje rozchwianiem i utratą zębów, a także problemami z implantami.

Choć kruche paznokcie i łamliwe zęby mogą wydawać się błahymi problemami, w rzeczywistości często są pierwszym ostrzeżeniem, że w organizmie dzieje się coś poważniejszego.

Takie objawy mogą sygnalizować niedobory minerałów lub rozwijającą się osteoporozę.

Wczesne wykrycie osteoporozy pozwala spowolnić jej rozwój i skutecznie chronić układ kostny przed poważnymi złamaniami.



Ból pleców jest jednym z symptomów osteoporozy. Często pojawia się przed rozpoznaniem choroby



Złota
Setka

Regionu Radomskiego

W czwartek, 30 października
Z „Echem Dnia” dodatek specjalny

RANKING
NAJWIĘKSZYCH FIRM
REGIONU RADOMSKIEGO

Cały ranking dostępny będzie też na www.echodnia.eu/radomskie

PATRONAT MERYTORYCZNY



PATRONAT HONOROWY

Radosław Witkowski – Prezydent Miasta Radomia
prof. dr hab. Sławomir Bukowski
– JM Rektor Uniwersytetu Radomskiego im. Kazimierza Pułaskiego
Waldemar Trelka – Starosta Powiatu Radomskiego
Andrzej Skorek – Starosta Powiatu Zwoleńskiego
Aneta Raczyńska – Burmistrz Miasta i Gminy Gielniów
Marek Łuszczek – Burmistrz Miasta i Gminy Iłża
Teresa Pancerz-Pyrka – Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów
Łukasz Miśkiewicz – Burmistrz Miasta Pionki
Adam Pałgan – Burmistrz Miasta i Gminy Przysucha
Mariusz Strąk – Burmistrz Miasta i Gminy Sienno
Małgorzata Szymańska – Burmistrz Miasta i Gminy Solec nad Wisłą
Tomasz Rawski – Burmistrz Miasta i Gminy Warka
Arkadiusz Sulima – Burmistrz Miasta i Gminy Zwoleń

Wiesław Pachniewski – Wójt Gminy Kowala
Artur Siwiorek – Wójt Gminy Mirów
Katarzyna Konopska – Wójt Gminy Pionki
Ireneusz Szymczak – Wójt Gminy Pniewy
Tomasz Adamiec – Wójt Gminy Policzna
Marta Kaczor – Wójt Gminy Potworów
Jerzy Kamionka – Wójt Gminy Przytęk
Tomasz Neubauer – Wójt Gminy Rusinów
Agnieszka Kozuń – Wójt Gminy Tczów
Krzysztof Sobczak – Wójt Gminy Wieniawa
Agnieszka Jastrzębska – Wójt Gminy Wierzbica
Ewa Markowska-Bzducha – Wójt Gminy Wolanów

SPONSORZY











Pomysł na 500 złotych netto dla każdego dorosłego Polaka

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Prawo i Sprawiedliwość, na konwencji w Katowicach, przedstawiło kilka propozycji. Wśród nich jest pomysł waloryzacji 800 plus i wprowadzenia bezwarunkowego dochodu podstawowego.

- Dobrze sytuowane rodziny nie powinny korzystać z publicznego wsparcia finansowego między innymi z podatków osób o niskich dochodach - uważa przedstawiciel BCC.

Gwarantowane 500 złotych

Wśród propozycji PiS jest między innymi pomysł wprowadzenia bezwarunkowego dochodu podstawowego. Gwarantowane 500 złotych netto miałyby otrzymać każdy dorosły Polak. Partia wyliczyła, że takie świadczenie dla wszystkich mogłoby kosztować budżet państwa 160 miliardów złotych rocznie.

Pieniądze na ten cel miałyby częściowo pochodzić z podwyższenia podatków pośrednich, czyli na przykład VAT, a także z likwidacji kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 tysięcy złotych - taki manewr miałyby przynieść około 70 miliardów złotych rocznie.

Korzyści z tej reformy, jeśli doszłaby do skutku, mogłyby być iluzoryczne. Po pierwsze dlatego, że zmiany podkreśliłyby inflację - do gospodarki wpłynęłyby miliardy złotych, co nie miałyby przełożenia na zwiększenie podaży towarów i usług. Reforma prawdopodobnie spowodowałaby wzrost cen i mogłaby też odbić się na negatywnie na rynku pracy poprzez między innymi spadek motywacji do pracy i wzrost presji płacowej. Według wstępnych szacunków Polskiego Radia, 500 plus dla każdego Polaka wygenerowałoby lukę w finansach publicznych w wysokości 105 miliardów złotych. Uwzględniając między innymi koszty podatkowe zmian, nominalnie 500 złotych zmniejszyłoby się do 111 złotych na osobę.

Pomysł bezwarunkowego dochodu podstawowego nie jest nowy. Kilka lat temu w Polsce miał zostać przeprowadzony na ten temat pilotaż. Zakładał on, że w 9 gminach Warmii i Mazur mieszkańcy mieliby otrzymać po 1300 złotych przez dwa lata. Kwota odpowiadała minimum egzystencji dostosowanego do ówczesnych warunków życia w Polsce. Badanie miało odpowiedzieć na pytanie



Wśród propozycji PiS jest pomysł wprowadzenia bezwarunkowego dochodu podstawowego. Gwarantowane 500 złotych netto miałyby otrzymać każdy dorosły Polak.

nie, jak regularny dochód wpłynie między innymi decyzje zawodowe i edukacyjną, a także na dobrostan osób uczestniczących w badaniu. Z powodu pandemii badanie nie zostało przeprowadzone.

Połowa badanych „za”, połowa „przeciw”

Co ciekawe, z przeprowadzonych kilka lat temu badań Polskiego Instytutu Ekonomicznego wynikało, że w naszym kraju 51 procent ankietowanych byłoby skłonnych poprzeć wypłatę przez państwo gwarantowanej kwoty dla każdego. Natomiast 49 procent byłoby przeciwko. Według ówczesnych analiz PIE, pomysł podobał się zwłaszcza młodym osobom z wykształceniem poniżej średniego, które nie miały stałego źródła dochodów. Za stałą pensją od państwa byli też m.in. osoby pracujące w oparciu o umowy cywilnoprawne.

W badaniu PIE założono, że świadczenie (przyjęto 1200 złotych dla każdego dorosłego w wieku produkcyjnym) miałyby przysługiwać każdemu bez względu na sytuację finansową. Pieniądze miałyby dostawać pracownicy i bezrobotni. Bezwarunkowy dochód miałyby zapewnić minimum egzystencji i nie byłby on już uzupełniany inną formą pomocy.

W Szwajcarii odrzucili pomysł

Badania społeczne na ten temat przeprowadzono też w innych krajach. Okazuje się, że to rozwiązanie było popierane przez Czechów i Słoweńców. Negatywnie podeszli do tematu Skandynawowie. Na przykład w Norwegii 66,3 procenta badanych było przeciwko wprowadzeniu dochodu gwarantowanego. W Szwecji

nie chciało go 62,4 procenta ankietowanych, w Islandii - 54 procent, w Holandii - 50,2 procenta. Badania przeprowadzone w USA dały wynik: 43 procent poparło tę ideę, 39 procent było przeciw (18 procent nie miało zdania). Natomiast Szwajcarzy odrzucili je w referendum - tam kilka lat temu dochód bezwarunkowy miał wynieść, po przeliczeniu na złotówki, około 10 tysięcy złotych.

Według Polskiego Instytutu Ekonomicznego wprowadzenie tego rozwiązania w Polsce mogłoby kosztować 376 miliardów złotych rocznie (ale przypominamy - PIE przyjmowało w swoich analizach kwotę 1200 złotych, a badania wykonywano kilka lat temu). Wskazywano też, że świadczenie przyczyni się do większej bierności zawodowej. Temat choć był wiele razy poruszany w polskiej debacie publicznej, nie doczekał się sprawdzenia go w praktyce.

Coroczna waloryzacja 800 plus

Wśród propozycji PiS są też inne opierające się na dystrybucji środków z budżetu państwa. PiS proponuje między innymi coroczną waloryzację 800 plus i uzależnienie jej kwoty od liczby posiadanych dzieci. Poza tym, partia chciałaby wprowadzenia czterodniowego tygodnia pracy dla seniorów. Najstarsze osoby - według tego założenia - mogłyby pracować 6 godzin dziennie i to bez zmiany wynagrodzenia.

Przypominamy, że o zmianach w 800 plus mówiły też inne partie. Na przykład Partia Razem proponowała coroczną waloryzację 800 plus podobnie, jak to ma miejsce w przypadku emerytur. Według wstępnych szacunków wskaza-

nik waloryzacji emerytur w 2026 roku wyniesie 4,9 procenta. To oznaczałoby wzrost świadczenia o około 40-50 złotych.

Polskie Stronnictwo Ludowe wskazywało natomiast, że świadczenie 800 plus powinno trafić do osób aktywnych zawodowo. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zapewnia, że nie rozważa zmian w programie Rodzina 800 plus. Rzecznik rządu Adam Szłapka potwierdził, że nie trwają żadne prace nad uzależnieniem prawa do świadczenia od aktywności zawodowej rodziców. Nie ma też planów objęcia 800 plus coroczną waloryzacją.

BCC: 800 plus nie spełnia celu demograficznego

Niedawno Business Centre Club apelował o zmiany w zasadach wypłaty 800 plus. Organizacja wskazywała, że w sytuacji, w której niezbędne będą oszczędności związane z dostosowaniem wydatków budżetowych do procedury nadmiernego deficytu konieczne byłyby zmiany dotyczące między innymi programu „Rodzina 800 plus”. Program pochłania większość środków przeznaczonych na transfery społeczne. W 2025 roku była to kwota 63 miliardów złotych.

- Program nie realizuje zakładanego celu demograficznego, a jego rola w ograniczaniu ubóstwa wiąże się z nadmiernym, wręcz ekstrawaganckim kosztem wypłat również dla rodzin o wysokich dochodach. Konieczne jest wprowadzenie kryterium dochodowego, zamiast proponowanych przez rząd ograniczeń skierowanych jedynie wobec cudzoziemców. Dobrze sytuowane rodziny nie powinny korzystać z publicznego wsparcia finansowanego m.in. z podatków osób o niskich dochodach - mówił Witold Michałek, wiceprezes BCC, do spraw gospodarki, legislacji i lobbingu podczas posiedzenia Rady Dialogu Społecznego, które było poświęcone projektowi budżetu państwa na rok 2026.

Środki zaoszczędzone w wyniku racjonalizacji wydatków, można byłoby przeznaczyć na naukę, badania i rozwój. BCC wskazuje, że Polska przeznacza na ten cel jedynie około 1,1 procenta Produktu Krajowego Brutto, podczas gdy średnia w krajach Unii Europejskiej wynosi około 2,2 procenta PKB.

©P

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Praca

ZATRUDNIĘ

DOMCZAR Sp. z O.O. Firma produkująca prefabrykowane moduły łazienkowe. Lokalizacja - Kunów. Poszukujemy pracowników na stanowisko: Glazurnik, szpachlarz, hydraulik, elektryk, pracownik porządkowy, pakowacz, pracownik magazynu (uprawnienia na wózek widłowy), kontroler jakości, montażysta. Kontakt pod nr tel. 532476288 lub email k.kempisty@domczar.pl

Handlowe

CAR AUDIO

SPRZEDAM Ford KA 2016 34.000 km Stan idealny tel. 790788288

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

AUTOREKLAMA

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

00114228074

OBWIESZCZENIE

Starosty Białobrzskiego z dnia 27 października 2025 r. w sprawie wydania decyzji o uznaniu nieruchomości za mienie gromadzkie

Na podstawie art. 8 ust 1 i 6 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U z 2025 r., poz. 1454)

zawiadamiam

że na wniosek Burmistrza Wyśmierzyc została wydana decyzja nr WN.682.41.2025.EW o uznaniu za mienie gromadzkie działki oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków nr 1425, położonej w obrębie ewidencyjnym 0002 Grzmiać, jednostka ewidencyjna 140106_5 Wyśmierzyce - obszar wiejski.

Informuję, że z treścią ww. decyzji strony mogą zapoznać się w siedzibie Wydziału Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Białobrzegach, ul. Zeromskiego 84, 26-800 Białobrzegi, w godzinach pracy urzędu, w terminie 14 dni od dnia publikacji niniejszego obwieszczenia.

Decyzja, której dotyczy obwieszczenie zgodnie z art. 8 ust. 6 ww. ustawy zostanie doręczona poprzez: ogłoszenie w sposób zwyczajowo przyjęty w miejscowości Grzmiać, wywieszenie w Urzędzie Miejskim w Wyśmierzycach i Starostwie Powiatowym w Białobrzegach na okres 14 dni, umieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej gminy i powiatu oraz w prasie lokalnej. Po tym terminie uważa się decyzję za doręczoną wszystkim zainteresowanym.

REKLAMA

00114228074

UWAGA! PRZETARG • UWAGA! PRZETARG • UWAGA! PRZETARG

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

ODDZIAŁ REGIONALNY
AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W KRAKOWIE
31-155 Kraków; ul. Montelupich 3
tel. (12) 211 41 43; fax (12) 211 40 05
http://www.amw.com.pl; e-mail: krakow@amw.com.pl

ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT DO PRZETARGU PISEMNEGO PUBLICZNEGO NA SPRZEDAŻ SPRZĘTU

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie, ul. Montelupich 3, w dniu 4.11.2025 r. o godz. 12:00

w ofercie m.in.: Części zamienne do samochodów: TARPAN, HONKER, UAZ, STAR, POLONEZ, KAMAZ, FSO, LUBLIN, ŻUK, AUTOSAN, ZIL ♦ Spawarki ♦ Kontenery KP-7 ♦ Odzież i akcesoria powojenne ♦ Agregaty prądowe ♦ Kosiarki rotacyjne ♦ Myjki wysokociśnieniowe ♦ Pakiety sprzętu: medycznego, ratowniczego, kwaterunkowego, elektronicznego, hydraulicznego ♦ Maszyny krawieckie elektryczne ♦ Kotły warzelne gazowe: 150L, 200L, 300L ♦ Drewno z wycinki ♦ Żłom: aluminiowy, żelaza i stali, miedzi, brązu, mosiądzu ♦ Zużyte baterie i akumulatory ołowiowe ♦

Pełna oferta na stronie <http://www.amw.com.pl/>

UWAGA! PRZETARG • UWAGA! PRZETARG • UWAGA! PRZETARG

Ten świat jest źle urządzony przez ludzi, których my wybieramy

Piotr Rogucki z zespołu Coma na koncercie „Światło i mRock” Fot. Jakub Steinborn



Z ŻYCIA GWIAZD

Sylwia Bomba pokazała różnice

Celebrytka podzieliła się z internautami nagraniem, na którym pokazuje, jak makijaż zmienia jej wygląd. Na jednym zdjęciu zaprezentowała się w pełnym make-upie, a na drugim bez. Pod nagraniem pojawiło się mnóstwo pozytywnych komentarzy od internautów. „Piękna w każdej wersji” – orzekli fani.

Blanka Lipińska wystawi kamerę

Celebrytka nie należy do entuzjastek halloween. Ostatnio fani zapytali ją, jak zamierza bronić się przed maluchami pukającymi do drzwi. „Wystawię kamerę na zewnątrz, to w razie czego będę wiedziała, które dzieci mi coś zniszczyły i odpowiedzialność finansowa spadnie na ich rodziców” – napisała.

Agnieszka Kaczorowska tańczy na swoich zasadach

Werdykt siódmego odcinka „Tańca z Gwiazdami” zaskoczył wszystkich. Z programem pożegnali się Agnieszka Kaczorowska i Marcin Rogacewicz. Tancerka pożegnała się z widzami łamiącym się głosem. – Możemy schować się wreszcie przed całym tym hejtem, którego doświadczyliśmy. Ludzie, bądźcie dla siebie życzliwi. Mówcie dobrze o innych, zwłaszcza że nie macie o nas zielonego pojęcia (...). Można tańczyć według własnej melodii, na własnych zasadach – powiedziała Kaczorowska. (GZL) Fot. Jakub Steinborn



W TELEWIZJI



W sieci kłamstw TVN 7, 20:00

Roger Ferris (Leonardo DiCaprio) jest młodym idealistą, ale również najlepszym agentem CIA na Bliskim Wschodzie. Prowadzi akcję, której celem jest zlokalizowanie i unieszkodliwienie grupy terrorystów. Jednak sposób działania Ferrisa i jego priorytety zdecydowanie różnią się od tych, które ma Ed Hoffman (Russell Crowe), jego szef...

Blackshore BBC First, 21:00

W związku z przewinieniem w dublińskiej jednostce detektywka Fia Lucey zostaje przekierowana do w rodzinnego miasta. Bada sprawę zaginięcia osoby związanej z jej traumatyczną przeszłością.

Kokainowy raj TVP Dokument, 21:15

Dziennikarze badają austriacki łańcuch dostaw kokainy, rozmawiają z handlarzami, importerami, dilerami i wysokimi rangą członkami karteli na temat dynamicznie rozwijającej się tu branży.

Podróżnik 13 Ulica, 22:00

Ściganie morderców, aby pomóc rodzinom wymierzyć sprawiedliwość, to dla Thomasa Bareskiego (Eric Cantona), emerytowanego detektywa, coś więcej niż praca – to obowiązek. Bareski jest nie tylko wyjątkowym człowiekiem, ale także niezwykłym gliniarzem gotowym zmienić styl życia, aby wypełnić swoją misję.

KRZYŻÓWKA NR 167

Poziomo:

- 1) Beata, współzałożycielka grupy Bajm,
- 5) miłosne spotkanie, randka,
- 9) Laura, aktorka z serialu „Klan”,
- 10) łóżko w okrętowej kajucie,
- 12) wonny olejek z lawendy,
- 14) mierzona na przegubie ręki,
- 15) materiał wybuchowy w minie morskiej,
- 16) jeden z rodzajów literackich,
- 17) skacze na pochyłe drzewo,
- 18) pole leżące odłogiem,
- 19) skrzyżowanie nitek,
- 22) alfa i omega, koneser,
- 23) graficzna w czasopiśmie,
- 28) odpad przy obróbce drewna,
- 29) wypływa z Alp Szwajcarskich,
- 30) dotkliwe cierpienie, katusze,
- 31) owijany wokół rany,
- 34) roślina oleista, kapusta abisyńska,
- 38) mała, płaskodenna łódź azjatycka,
- 39) wydeptana ścieżka polna,
- 40) najstarsze fińskie miasto,
- 41) marek wśród nietoperzy,
- 42) osoba odpowiadająca na pytania ankiety.

Pionowo:

- 1) kolczasta roślina w doniczce,
- 2) klub sportowy z Zielonej Góry,
- 3) napój leczniczy, wywar,
- 4) mówienie nieprawdy, łganie,
- 5) rasa psa, ... monachijski,
- 6) Władysław, generał spod Monte Cassino,
- 7) ogrodzenie z kolczastych gałęzi wokół osady w Afryce,
- 8) wielka flota wojenna,
- 11) muzyka z Nowego Orleanu,
- 13) roślina wodna, wodorost,
- 20) zakładka na sukni,
- 21) „Tajemniczy ...”, film w reżyserii Agnieszki Holland,
- 24) zakłócenie porządku, dezorganizacja,
- 25) tropikalna roślina warzywna, kalebasa,
- 26) przepowiada przyszłość,
- 27) oczko w głowie dziadka,
- 31) element średniowiecznych fortyfikacji,
- 32) pokoje w hotelu Mercure,
- 33) ozdoba na lampę,
- 35) słowna zniewaga, ubliznienie,
- 36) okrągłe okno w gotyku, rozeta,
- 37) opiekunka dziecka, pias-tunka.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

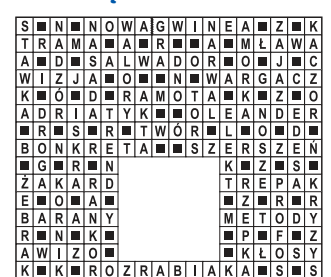
Odważ się na nowy krok. Horoskop dzienny zapowiada, że zmiana, której się boisz, przyniesie więcej dobra niż sądzisz. Działaj.

Ryby (19.02 - 20.03)

Zaufaj intuicji. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że sprawy finansowe ułożą się pomyślnie, jeśli nie dasz się zbyttno ponieść emocjom. Baran (21.03 - 19.04) Twoje słowa będą miały dużą moc. Horoskop dzienny na środę mówi, że to, co powiesz, może otworzyć czyjeś serca lub je zranić.



ROZWIĄZANIE NR 166



Lew (23.07 - 22.08)

Równowaga wróci, gdy przestaniesz wszystkich zadowalać. Horoskop dzienny wyrażnie przypomina, że Twoje potrzeby też są ważne. Panna (23.08 - 22.09) Emocje buzuja, ale to dobry znak – wokół Ciebie coś się zmienia. Horoskop na dziś radzi zaufać temu procesowi i nie cofać się ani o krok. Waga (23.09 - 22.10) Wyruszyć w podróż – dosłowną lub duchową. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że nowe doświadczenia odświeżą Twoje spojrzenie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Wytrwałość przyniesie pożądane owoce. Nie zrażaj się drobnymi porażkami. Horoskop dzienny przypomina, że sukces dojrzewa powoli... Strzelec (22.11 - 21.12) Twoje pomysły mogą zaskoczyć otoczenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie bać się mówić głośno tego, co inni tylko czują. Koziorożec (22.12 - 19.01) Twoje marzenia nabierają kształtu. Horoskop dzienny na środę stanowczo radzi zrobić pierwszy krok, a los dopisze resztę drogi.

Krychowiak zakończył karierę. Zrobił to na własnych zasadach

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Stukrotny reprezentant Polski, Grzegorz Krychowiak, w poniedziałek, 27 października, ogłosił, że zakończył swoją piłkarską karierę.

Grzegorz Krychowiak grał w drużynie narodowej w latach 2008-2023. Zadebiutował w 2008 roku, choć na stałe wkroczył do niej jesienią 2012 roku. Wystąpił w dwóch mistrzostwach świata (2018 i 2022), a także w dwóch mistrzostwach Europy (2016 i 2020). Strzelił dla Białej-Czerwonej pięć goli.

Dotarł z kadrą do ćwierćfinału Euro 2016 we Francji oraz wyszedł z grupy na mundialu 2022 w Katarze, przerywając 36-letnią niemoc Białej-Czerwonej w awansie z grupy na czempionacie globu. W karierze klubowej grał w Bordeaux, Nantes, Stade Reims, Seville, Lokomotiwie Moskwa, PSG, West Bromwich Albion, Al Shabab, Krasnodarze, AEK Ateny, Abha Club oraz Anorthosisie Famagusta. Grał też w Lidze Mistrzów i Lidze Europy, którą zdobył podczas finału w Warszawie.

W swoim ostatnim meczu w karierze zaliczył asystę, grając dla przedstawiciela warszawskiej ligi okręgowej, Mazura Radzymin, u boku rapera Quebonafide.

Krychowiak ostatni zagrał u boku Quebo

„Krycha” od kilku miesięcy nie mógł znaleźć klubu albo też nie byłby go poszukiwał. 35-letni pomocnik w weekend zagrał w zespole warszawskiej ligi okręgowej, Mazurze Radzymin, u boku rapera Quebonafide. W tym meczu zaliczył nawet asystę.



FOT. PAVEŁ RELIKOWSKI

35-letni Grzegorz Krychowiak od kilku miesięcy nie mógł znaleźć klubu albo też nie byłby go poszukiwał

Jak się okazało, symboliczna scena po spotkaniu z trzecią drużyną Polonii Warszawa, kiedy po ostatnim gwizdku wsiada ze znanym muzykiem do zabytkowego samochodu i odjeżdża, był jego ostatnim momentem w roli czynnego piłkarza.

W poniedziałek, 27 października, w mediach społecznościowych pojawiło się nagranie Krychowiaka z Krzysztofem Stanowskim - dziennikarzem i twórcą popularnego Kanału Zero.

Były pomocnik został zapytany przez dziennikarza, co on tu robi. - Grzegorz Krychowiak? Co ty tu robisz? - zapytał Stanowski.

- Łowię rybki na emeryturze. Czas na nowe doświadczenia - odpowiedział, ogłaszając w swoim stylu, że odwiesza buty na kołku.

Oświadczenie w social mediach

Oto pełne oświadczenie Krychowiaka w mediach społecznościowych:

„Przyszła do czasu na nowe wyzwania. Piłka nożna ukształtowała mnie nie tylko jako zawodnika, ale przede wszystkim jako człowieka. Jestem spełnionym piłkarzem - niczego nie żałuję i niczego bym nie zmienił. Przyjmuję swoją karierę taką, jaka była: z chwilami pełnymi radości i sukcesów, ale też

z tymi trudniejszymi momentami, które mnie wiele nauczyły. Z całego serca dziękuję kibicom, którzy byli ze mną na dobre i na złe, wszystkim piłkarzom, z którymi miałem zaszczyt dzielić boisko, a także każdej osobie, która wspierała mnie na tej drodze. Dziękuję mojej rodzinie i mojej Kochającej żonie - bez Was nic z tego nie miałoby sensu. W piłkę warto grać...” - napisał.

Powyższe oświadczenie informujące, że Krychowiak zakończył karierę piłkarską, skomentowali byli selekcjonerzy, dziennikarze, w tym Tomasz Cwiakała, Tomasz Włodarczyk i Mateusz Borek, oraz jego koledzy z reprezentacji, w tym jego wielki przyjaciel Wojciech Szczęsny.

„Grzesiu, dziękuję za emocje i gratuluję świetnej kariery! Ciesz się życiem po drugiej stronie. Zasłużyłeś sobie!” - napisał Szczęsny.

„Okresu w Seville nie zapomniałem nigdy! Dzięki!” - wspominał Tomasz Cwiakała.

„Dzięki, Grzegorz, za wszystkie mecze. To była przyjemność” - zapostował komentator meczów reprezentacji Polski Mateusz Borek.

„Gratulacje i dzięki za wszystko” - zatweetował Krzysztof Piątek.

„Dziękuję, Krycha, i gratuluję pięknej kariery” - dodał Sebastian Milla.

„Dziękuję za wspólny czas w reprezentacji Polski, wiele pięknych chwil. Powodzenia w życiu poza boiskiem” - pożegnał Krychowiaka Bartosz Bereszyński.

„Gratulacje, Krycha!” - przesłał Jan Bednarek.

Napisała też Celia Jaunat. Żona Krychowiaka zaznaczyła: „Ale początek wielkich wyzwań”.

©

Widzew - Lubin i Raków - Cracovia środowymi hitami 1/16 Pucharu Polski

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Rozgrywki STS Pucharu Polski wkroczyły w fazę trzeciej rundy szczebla centralnego - 1/16 finału, czyli drugiego etapu z udziałem klubów ekstraklasy.

Dzisiaj odbędą się mecze pięciu ekstraklasowców - Widzewa Łódź, Zagłębia Lubin, Lechii Gdańsk, Rakowa Częstochowa i Cracovii.

Najciekawiej zapowiadają się spotkania Widzewa z Zagłębiem i Rakowa z Cracovią.

Widzew w 1/64 finału miał „wolny los”, w 1/32 finału wyeliminował natomiast na wyjeździe Bruk-Bet Termalicy Nieciecza 2:2 i po rzutach karnych 5-4. Zagłębie w pierwszej rundzie również miało „wolny los”, a w drugiej rundzie pokonał w delegacji Radomiaka 2:0.

Łódzki zespół zmierzył się już w tym sezonie z „Miedziowymi”. W pierwszej kolejce ekstraklasy RTS wygrał z Zagłębiem 1:0.

Raków do rozgrywek „tyśiąca drużyn” przystępuje dopiero od 1/16 finału. Cracovia w 1/64 finału miała „wolny los”, a w drugiej rundzie rozgromiła na wyjeździe Górnika Łęczna 5:1. Zespół Marka Papszuna stanie przed okazją zrewanżowania się „Pasom” za niedawną porażkę 0:2 w ekstraklasie przy Kałuży 1 w Krakowie.

Teoretycznie przed najłatwiejszym zadaniem z ekstraklasowców stanie w środę Lechia, która zagra w Niepołomicach z pierwszoligową Puszcą „Biała-Zieloni” po „wolnym losie” w pierwszej rundzie w 1/32 finału uporali się na wyjeździe z innym pierwszoligowcem Pogonią Grodzisk Mazowiecki 1:0. Transmisje z meczów Widzew - Zagłębie i Raków - Cracovia przeprowadzi TVP Sport. ©

1/16 FINAŁU PUCHARU POLSKI

Środa, 29.10: Avia Świdnik - Flota Świnoujście (godzina 12.00), Hutnik Kraków - Wisła Kraków (13.00), Widzew Łódź - Zagłębie Lubin (17.30), Puszcza Niepołomice - Lechia Gdańsk (19.15), Raków Częstochowa - Cracovia (20.30).



FOT. ANDRZEJ BANAS

Bulgarski skrzydłowy Cracovii w pojedynku z francuskim napastnikiem Rakowa Częstochowa Laminem Diabym

Balagan sędziowski. Kluby mają konkretne żądania

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Znowu jest głośno z powodu rażących błędów sędziowskich. PZPN zareagował natychmiastowym odsunięciem sędziów. Kluby uważają, że to za mało i oczekują konkretnych zmian.

Co na to piłkarska centrala w PZPN?

Gol strzelony ręką w 2 lidze, niesłuszne dwie żółte kartki (i w konsekwencji czerwona) dla Karola Struskiego

w meczu Ekstraklasy między Rakowem Częstochowa a Lechią Gdańsk, wreszcie brak czerwonych kartek dla Josemy i Lukasa Podolskiego za faule w hicie lidera z wiceliderem, czyli Górnika Zabrze z Jagiellonią Białystok, to długa lista.

Te wszystkie szokujące wpadki sędziowskie wydarzyły się w ciągu jednego dnia, w ubiegłą niedzielę.

I to pomimo tego, że na najwyższym szczeblu od lat istnieje koło ratunkowe w postaci systemu wideoweryfika-

cji, który w teorii powinien temu wszystkiemu zapobiec.

Bartosz Frankowski z Torunia, niechlubny bohater zabrzańskieggo skandalu, natychmiast przyznał się przed kamerą do błędu i przeprosił poszkodowaną w tym przypadku Jagiellonię, która po porażce nie tylko straciła serię bez porażki (osiemnaście spotkań), ale też fotel lidera.

Kary ten rozjemca jednak nie uniknął. Nowy szef sędziów Marcin Szulc już dwie godziny po meczu zawiesił go i wszystkich pozostałych za-

mieszanych, a więc obsługujących VAR oraz asystenta liniowego. Potem zaznaczył, że to wcale nie zawieszenie, lecz tzw. czasowe odsunięcie od meczów.

Czy na przykład przez pięć najbliższych kolejek? - Myślę, że to byłaby nieadekwatna kara.

Już tłum krzyczał kiedyś, ponad 2000 lat temu, „Ukrzyżuj go!”.

- Nie zamierzam nikogo krzyżować - odpowiedział w dość osobliwy sposób Szulc w wywiadzie dla Wesoło.

Kluby chcą zmian. Jagiellonia w piśmie przesłanym do Szulca poprosiła o ujawnienie treści komunikacji między sędzią głównym a zespołem VAR.

Poprosiła też o przedstawienie interpretacji zdarzenia z doliczonego czasu gry, kiedy Lukasz Podolski uderzył łokciem Oskara Pietruszewskiego, za co nie dostał nawet żółtej kartki.

O transparentność apeluje były prezes Jagiellonii Białystok, a obecnie prezes Arki Gdynia.

- Życie znów sygnalizuje, że niezbędna jest zmiana komunikacyjna na linii sędziowie - świat - uważa Wojciech Pertkiewicz.

Jego zdaniem w raporcie pomeczowym wszystkie kontrowersyjne sytuacje analizowane przez VAR powinny zostać opisane wraz ze wskazaniem podstawy w przepisach.

Domaga się też upublicznienia tych raportów. Szulc w odpowiedzi zapewnił, że prace nad nowym sposobem komunikacji trwają. ©

SPORT

www.sportowy24.pl

Moya Radomka wygrywa w Łodzi z ŁKS-em i wraca na fotel lidera Tauron Ligi

Stanisław Wróbel
Radom

SIATKÓWKA. W poniedziałkowym meczu Tauron Ligi kończącym 3. kolejkę Moya Radomka Radom wygrała na wyjeździe z ŁKS-em Commercecon Łódź.

ŁKS COMMERCECON ŁÓDŹ - MOYARADOMKA RADOM 2:3

Sety: 17:25, 25:20, 23:25, 25:16, 12:15.

ŁKS: Anna Obiała 10, Anastazja Hryszczuk 11, Angelika Gajer 4, Daria Szczyrba, Anna Pawłowska, Wiktoria Kowalczyk, Daniela Cechetto - Katarzyna Urbanowicz, Mariana Brambilla 16, Regiane Bidas 27, Sonia Stefanik 10, Thana Fayad

Radomka: Brigitta Petrenko 5, Krystyna Niemtseva, Nikola Jacek, Olha Molchanova, Agata Plaga, Dagmara Dąbrowska, Iga Marszałkiewicz - Kornelia Garita 9, Weronika Szlagowska 19, Julie Lengweiler 26, Wiktoria Szumera 10, Kateryna Zhylinska, Martyna Świrad 10. Moya Radomka Radom, lider po dwóch kolejkach została po trzeciej kolejce wyprzedzona przez DevelopRes Rzeszów. Żeby utrzymać pozycję lidera trzeba było w Łodzi punktować i jak się później okazało tak się stało. Nasz zespół pozostaje w tym sezonie niepokonany. Moya Radomka Radom prowadziła przez cały pierwszy set, by ostatecznie wygrać go do 17. O wyniku zdecydował skuteczny blok Weroniki Szlagowskiej.

Drugi set to znacznie lepsza gra miejscowych i w efekcie wygrana do 20.

Trzeci set to niesamowita walka obu drużyn. Ostatecznie lepsze okazały się radomianki. As serwisowy Julie Lengweiler zapewnił nam wygraną. Wcześniej ta sama zawodniczka popisała się skutecznym atakiem. Potrzeb setach Julie Lengweiler miała na kocie już 19 punktów. Czwarty set to niespodziewana dominacja siatkarek ŁKS Commercecon Łódź. Prowadzą przez cały set i wygrywają do 16.

Niesamowite emocje w piątym secie, drużyny grają punkt za punkt ale w połowie gry lekka przewagę osiągnęła Moya Radomka Radom, 6:8. Kolejne piłki i nadal przewaga naszej drużyny, 8:10 i 9:11. Chwilę potem 11:14 i piłka setowa. Ostatecznie Moya Radomka wygrywa 12:15 i wraca na pozycję lidera.

Najwięcej punktów dla naszej drużyny zdobyły Julie Lengweiler 26 i Weronika Szlagowska 19. ©©

Aktualna tabela:

1. Moya Radomka Radom	3	8	9-2
2. KS DevelopRes Rzeszów	3	7	8-4
3. PGE Budowlani Łódź	3	6	8-6
4. Chemik Police	2	5	6-3
5. ŁKS Commercecon Łódź	2	4	5-4
6. ITA Tools Stal Mielec	3	4	7-7
7. #Volley Wrocław	3	4	5-6
8. BKS Bosišk Bielsko - Biała	2	3	4-4
9. UNI Opole	3	3	4-6
10. Metalkas Pałac Bydgoszcz	2	2	3-5
11. Sokół & Hgic Mogilno	3	2	5-9
12. Los Nowy Dwór azowiecki	3	0	1-9



Siatkarki Moya Radomki straciły pierwsze sety w sezonie, ale wciąż pozostają niepokonane!

PIŁKA NOŻNA

Broń Radom najlepsza we wrześniu oraz październiku. Biorąc pod uwagę ranking dwóch ostatnich miesięcy czyli września i października, to Broń Radom zdobyła najwięcej punktów spośród wszystkich 20. drużyn występujących w 3. lidze grupie I. W ośmiu spotkaniach podopieczni Macieja Jarosza: sześć razy wygrywali, notując po jednym remisie i porażce.

MK



FOT. BROŃ RADOM

SIATKÓWKA

Czarni zapraszają na mecz W czwartek o godzinie 18:00 w hali Radomskiego Centrum Sportu Czarni Radom podejmą Astrę Nowa Sól. Będzie to ósmy pojedynek Wojskowych w lidze, a dopiero drugi u siebie.

MK

Deszczowy jubileusz z dwoma golami. Remis z Wisłą Płock

Maciej Kwiatkowski
Radom

PIŁKA NOŻNA. Wisła Płock zepsuła nieco świętowanie Radomiaka. W meczu jubileuszowym na 115-lcie istnienia klubu padł remis 1:1.

RADOMIAK RADOM - WISŁA PŁOCK 1:1 (1:1)

Bramki: Maurides 28' - Sekulski 34' karny.

Radomiak: Majchrowicz - Ouattara, Kingue, Diéguez, Grzesik - Alves (75. Baró), Camara (87. Dilson M. Aurélio), Tapsoba (62. Lopes), R. Wolski, Capita (62. Baldé) - Maurides (87. Kaput).

Wisła: Leszczyński - Lecoeuche, Edmundsson, M. Kamiński, Haglind-Sangre, Rogełj - Djaló (61. W. Nowak), Tavares (90. Mijušković), D. Kun (90. Pomorski) - Jurić (61. Salvador), Sekulski (83. Niarchos).

Sędziował: Karol Arys (Szczecin)

Widzów: 8323

Wielkie piłkarskie święto na stadionie Radomskiego Centrum Sportu rozpoczęło się kilkanaście minut przed pierwszym gwizdkiem arbitra Arysa ze Szczecina.

Fani Radomiaka, którzy wypełnili stadion podziwiali dwa występy: Aleksandry Markowicz oraz Bugi WTH x Pajczi. W międzyczasie trwały efektowne pokazy świetlne oraz lasey.

Efektowna z pewnością była gra Radomiaka, w pierwszych dwóch kwadransach.

Tylko po pierwszych 15. minutach Radomianie mogli wygrać z beniaminkiem PKO BP Ekstraklasy różnicą czterech goli, ale tylko wtedy gdyby Ca-



FOT. PIOTR POLAK/PAP

Ibrahima Camara w środku zapewniał sędziego Karola Arysa, że nie faulował rywala na czerwoną kartkę. Ten po analizie Var zmienił decyzję i pokazał zawodnikowi żółtą.

pita Capemba dwukrotnie miał lepiej nastawiony celownik, a raz Abdoul Tapsoba. Ponadto Rafał Wolski w najdogodniejszej i stuprocentowej sytuacji strzeleckiej - przegrał pojedynek oko w oko z Rafałem Leszczyńskim

Kibice Radomiaka gola doczekali się w końcu w 28. minucie. Zieloni wykonywali stały fragment gry, a po nim zupełnie nieobstawiony i stojący na drugim słupku Maurides Junior głową wepchnął futbolówkę do siatki.

Radość zespołu trenera Joao Henriquesa nie trwała długo. Otóż zupełnie bezsensownego faulu w polu kanrny dopuścił się Adrian Dieguez. Wprawdzie

najpierw sędzia Arys, wskazał na rzut rżny, by po chwili na słuchawkę otrzymać komunikat, że mogło dojść do przewinienia. Po trwającej kilka minut analizie Arys zmienił zdanie i podyktował rzut karny. Jedenastkę na gola zamienił Łukasz Sekulski. Był to pierwszy celny strzał na bramkę Filipa Majchowicza w meczu.

Do końca pierwszej połowy rywalizacja na grzaskiej murawie boiska się wyrównała. Co więcej, przed szansą objęcia prowadzenia staneli Nafciarze.

Otóż w 41. minucie potężnie z linii pola karnego huknął Jurić, a zmierzająca w światło bramki gospodarzy piłka zatrzymała się na Dialo. Zawod-

nik padł niczym rażony piorunem, ale poza tym, że powsrzytał kolegę o zdobyciu gola, to nic mu się nie stało.

Druga połowa nie była już tak efektowna. Po pierwsze zabrakło w niej bramek, a i okazji do ich strzelenia było niczym na lekarstwo.

W 69 minucie sędzia Arys czerwoną kartką ukarał Ibrahima Camara. Po kilku minutach i posiłkowaniu się powtórką na Varze, sędzia po raz drugi w meczu zmienił swoją pierwotną decyzję, a tym razem cofnął czerwoną kartkę, co oznaczało, że oba zespoły mecz kończyły w komplecie, ale rozczarowane, bo każdy chciał wygrać. ©©

Trenerzy o meczu Radomiaka z Wisłą Płock

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. W meczu 13. kolejki PKO BP Ekstraklasy Radomiak Radom zremisował z Wisłą Płock. Oto co po meczu powiedzieli trenerzy.

Joao Henriques trener Radomiaka Radom

- Radomiak zagrał naprawdę bardzo dobry mecz. Mieliśmy dobre wejście w spotkanie. Trzy, cztery sytuacje na początku, które mogły się

zakończyć bramką ale niestety nie udało się. Byliśmy zespołem, który był zdecydowanie lepszy. Oddaliśmy więcej strzałów, mieliśmy większe posiadania piłki, w każdym elemencie gry byliśmy zdecydowanie lepsi. W drugiej połowie nasz przeciwnik głównie skupił się na kontrataku, obronie niskiej, miał bardzo dużo zawodników za linią piłki. Na koniec my próbowaliśmy z różnych sytuacji strzelić bramkę, po dośrodkowaniach, po uderzeniach zza pola karnego. Natomiast niestety

nie udało nam się tego zrobić. Ten karny który został podyktowany przeciwko nam, był ciężki. Wisła nie stworzyła sobie żadnej klawnej sytuacji. Jesteśmy nie zadowoleni z tego meczu, chcieliśmy zdobyć tutaj trzy punkty i dać prezent naszym kibicom. Na samym końcu mamy tylko jeden punkt oczywiście powinniśmy mieć trzy, zasłużyliśmy na to.

Mariusz Misiura trener Wisły Płock

- Jeśli kogoś się szanuje, to szczególnie się na niego uważa

- dziś chcieliśmy utrudnić Wam grę w Wasze święto. Jestem dumny z mojej drużyny, walczyliśmy mimo ciężkich warunków, mimo, że graliśmy przy pełnym stadionie. Gratuluje mojej drużynie po raz kolejny, uważam że bardzo dobrze Radomiak wszedł w mecz. Mieli świetną sytuację na 1:0, świetna interwencja Rafała. Straciliśmy bramkę na 1:0 i tego było coś niesamowitego, że byliśmy taką małą grupą ludzi. My potrafiliśmy znaleźć w sobie siłę, podnieść się i wyrównać na 1:1. ©©